Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VIII. | ŁÓDŹ, SOBOTA, 15 LISTOPADA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 313

Jutro—wybory do sejmu.

Ostateczne przygotowania władz.—Gdzie głosować będzie p. Prezydent i Marsz. Piłsudski?

Nowy sejm zbierze się 9 grudnia.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W ostatnich dniach przed wyborami do sejmu osłabła już agitacja polityczna i społeczeństwo nastawione już jest wyłącznie na dzień decydujący. Z całego kraju nadchodzą do Warszawy informacje o bardzo znacznym wzroście zainteresowania wyborami, co każe przypuszczać, że frekwencja głosujących będzie większa aniżeli to przypuszczano jeszcze przed kilku tygodniami.

Władze centralne administracyjne oraz wszystkie instytucje mające łączność z prasą pracowały w ostatnich dniach nad zorganizowaniem możliwie najszybszego dopływu informacji o wyniku wyborów ze wszystkich okręgów.

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH ZARZĄDZIŁO W BIURZE SWYM 24-GODZINNĄ SŁUŻBĘ BEZ PRZERWY I ZOBOWIĄZAŁO WSZYSTKICH STAROSTÓW NA CAŁYM TERENIE PAŃSTWA DO NATYCHMIASTOWEGO TELEFONICZNEGO DONOSZENIA O WYNIKACH CZĘŚCIOWYCH JAK I CAŁKOWITYCH.

Przez całą noc z niedzieli na poniedziałek i w poniedziałek do południa czynna będzie bez przerwy radjostacja warszawska, przez którą Polska Agencja Telegraficzna i „Iskra" naprzemian nadawać będą doniesienia o wynikach wyborów w okręgach. Pierwsze cyfry orjentacyjne pojawią się prawdopodobnie w mikrofonach radja około godz. 3-ej nad ranem.

Wynik głosowania w Warszawie będzie prawdopodobnie wiadomy już o godzinie 6-ej nad ranem ostatecznie, a między godz. 9 a 10 rano

W PONIEDZIAŁEK PRAWDOPODOBNIE BĘDZIE MOŻNA W PRZYBLIŻENIU ODTWORZYĆ SKŁAD PRZYSZŁEGO SEJMU.

Wyniki potwierdzone przez okręgowe komisje wyborcze nadejdą najprawdopodobniej w poniedziałek w godzinach południowych i wieczornych.

Zgodnie z przepisami o ordynacji wyborczej okręgowej komisje wyborcze we wtorek 18 b. m. zatwierdzić mają oficjalnie wynik wyborów i podać do wiadomości publicznej.

W kołach politycznych Warszawy przypuszczają, że zarówno Prezydent Mościcki jak i Marszałek Piłsudski oddadzą swe głosy w tych okręgach wyborczych w których mieszkają. Miejscem zamieszkania p. Prezydenta jest Zamek na Placu Zamkowym w Warszawie a miejscem zamieszkania Marszałka Piłsudskiego jest Belweder przy ul. Belwederskiej.

B. premjer Switalski kandydatem B.B.

na stanowisko marszałka sejmu.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Zgodnie z konstytucją nowowybrany sejm zebrać się ma we wtorek dnia 9-go grudnia. Prawdopodobnie nastąpi najpierw otwarcie sesji na Zamku w obecności p. Prezydenta i całego rządu a następnie w gmachu sejmu rozpoczną się obrady sejmu od złożenia przez posłów ślubowania. Według krążących w kołach politycznych wiadomości, KANDYDATEM BBWR NA STANOWISKO MARSZAŁKA SEJMU JEST B. PREMJER dr. KAZIMIERZ ŚWITALSKI, który objąłby stanowisko to oczywiście w tym wypadku, gdyby blok prorządowy uzyskał w sejmie większość. Co do tego, że blok prorządowy większość uzyska w warszawskich kołach politycznych prawie niema dwóch zdań. Ewentualnym KANDYDATEM OPOZYCJI NA MARSZAŁKA SEJMU BYŁBY IGNACY DASZYŃSKI.

Inni woleliby na tem stanowisku widzieć marszałka drugiego sejmu Macieja Rataja.

Wybory będą tajne.

Oficjalny komunikat generalnego komisarza wyborczego o sposobie głosowania.

Warszawa, 14 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Generalny komisarz wyborczy ogłosił następujący komunikat:

„Celem uspokojenia opinji publicznej wprowadzonej w błąd podanemi w niektórych organach prasy nieścisłemi wiadomościami o mojem zarządzeniu w przedmiocie tajności wyborów, komunikuję, że żadnych zarządzeń zmieniających sposób głosowania do sejmu i senatu nie wydawałem i wydać nie mogłem, gdyż nie mam prawa zmieniać ustawy.

Wybory jak i dawniej będą tajne i prowadzone zgodnie z przepisami konstytucji i ordynacji wyborczej.

O żadnej zmianie tajnego głosowania na jawne nie było mowy. W moim okólniku, którego treści krótkość niniejszego komunikatu nie pozwala przytoczyć prze znaczonego nie dla prasy, lecz do wiadomości przewodniczących okręgowych komisyj podałem jedynie mój pogląd na znaczenie i istotę tajnego głosowania oraz zarządziłem pilne przestrzeganie porządku i spokoju podczas głosowania innych zarządzeń nie wydawałem i WSZELKIE OBAWY CO DO UNIEMOŻLIWIENIA WYBORCOM ODDANIA GŁOSÓW WEDLE ICH SWOBODNEJ WOLI I PRZEKONAŃ SĄ PŁONNE I BEZPODSTAWNE".

Zamach rewolwerowy na premjera Japonji.

Zamachowiec został ujęty.

Tokio, 14 listopada.

(Telegram własny)

W dniu wczorajszym dokonano zamachu rewolwerowego na premjera japońskiego Hamaguchi. W chwili, gdy Hamaguchi żegnał na dworcu nowego posła japońskiego w Moskwie Hirota, jakiś młodziniec dał do niego kilka strzałów rewolwerowych. Ciężko ranny minister padł nieprzytomny. Sprawcę zamachu zdołano natychmiast ująć. Rannemu premjerowi nie grozi na szczęście żadne niebezpieczeństwo i lekarze sądzą, że po dokonaniu operacji wyjęcia kuli, będzie go można utrzymać przy życiu. Zamachowcę podano 10-godzinnemu badaniu, jednakże nie ustalono dokładnie motywów z jakich popełnił on zamach. Niektóre dzienniki podają, że był to z jego strony znak protestu na przystąpienie Japonji do rozbrojeniowej konferencji morskiej, inne zaś, że zamachu dokonano z powodu odmownego załatwienia przez rząd sprawy udzielania zapomóg bezrobotnym. Przy zamachowcy znaleziono prócz rewolweru sztylet, którym prawdopodobnie chciał on potem odebrać sobie życie.

Z jedynką w ręku pójdziemy do urn wyborczych

bo jedynka oznacza:

realny czyn—zamiast pustych obietnic,
ład i dobrobyt—zamiast wichrzycielstwa partyj
Sejm pracy-zamiast Sejmu demagogji.

1

1

1

1

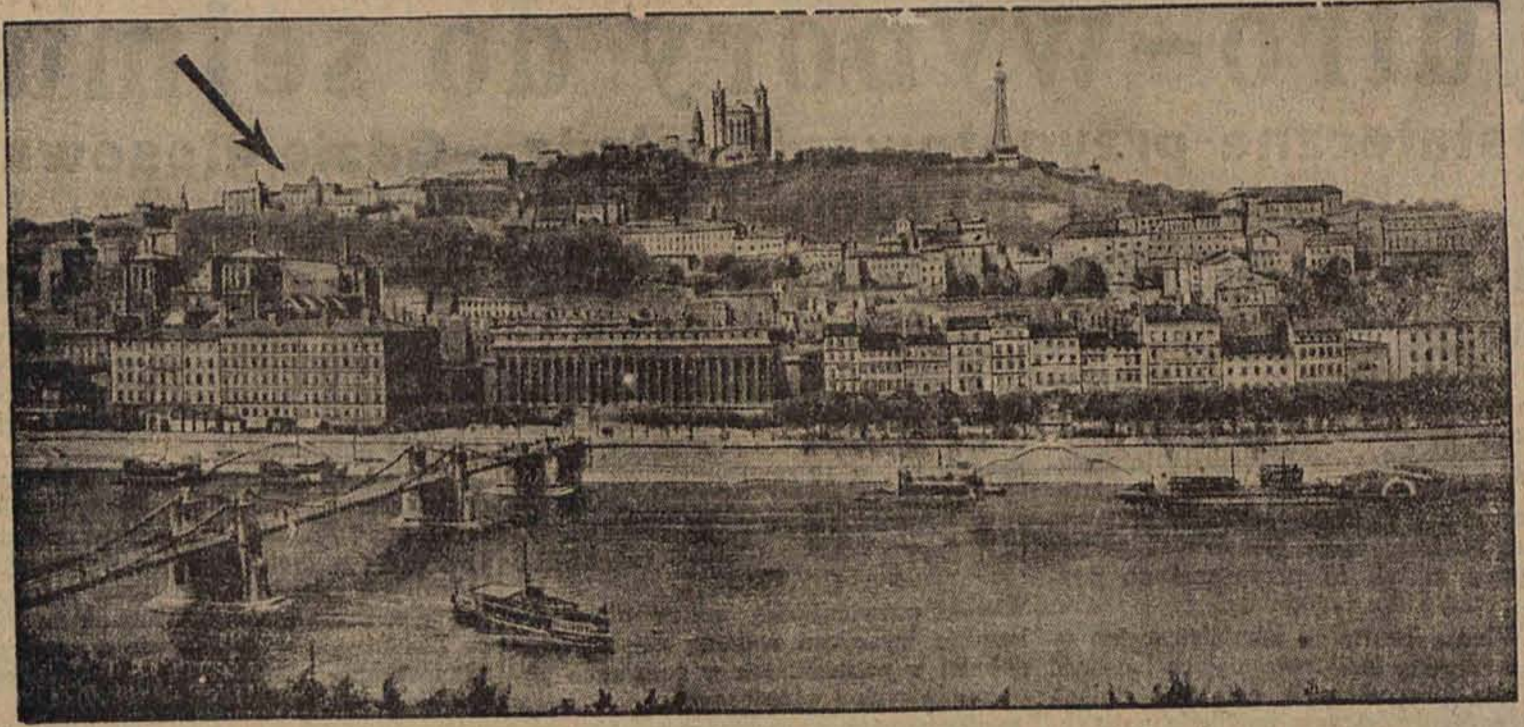
1

1

Na gruzach Lyonu

wre wytężona akcja ratunkowa. — W ciągu nocy nastąpiło dalsze obsunięcie się ziemi.

Główne niebezpieczeństwo już minęło.



Miasto Lyon nawiedzione katastrofą.

LYON, 14 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W ciągu nocy prowadzono akcję ratunkową na terenie wczorajszej katastrofy. Pewną ilość trupów udało się już wydobyć z pod gruzów. W ciągu nocy ziemia jeszcze kilkakrotnie nieznacznie się obsunęła. Obsunięcia te jednak udało się zlokalizować.

Kompetentne czynniki zbadały punkt, w którym rozpoczęła się katastrofa, t. j. wierzchołek pagórka. Stwierdzono, że powiększyły się nieznacznie szczeliny, które tam wczoraj powstały, co powoduje pewne obawy. Usiłowano też uregulować strumień, który wytrysnął ze środka pagórka.

***

LYON, 14 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W ciągu całej nocy prowadzona była akcja ratunkowa na terenie wczorajszej katastrofy.

Pewną ilość trupów udało się wydobyć z pod ziemi. W ciągu nocy ziemia jeszcze kilkakrotnie nieznacznie się obsuwała, obsunięcia te jednak udało się zlokalizować.

Kompetentne czynniki zbadały punkt w którym rozpoczęła się katastrofa, t. j. wierzchołek pagórka. Stwierdzono, że powiększyły się znacznie szczeliny, które tam wczoraj powstały, co powoduje pewne obawy. Usiłowano też odpowiednio skierować bieg strumienia, który wytrysnął ze środka pagórka.

***

PARYŻ, 14 listopada.

Rozmiary katastrofy zawalenia się domów w Ljonie nie dają się jeszcze przewidzieć. Prezydent Doumergue wysłał depeszę do burmistrza Herriota, zawiadamiając go o wysłaniu na jego ręce kwoty 10.000 franków na rzecz pozostałych zabitych.

Akcja ratunkowa trwała przez całą noc. Zdaje się, że narazie przynajmniej największe niebezpieczeństwo minęło i nie grozi już dalsze usuwanie się ziemi, które mogłoby pociągnąć za sobą zawalenie się nowych budynków.

Huragan nad Bałtykiem

wyrządził wielkie szkody.—Komunikacja telefoniczna z Gdynią zerwana

Gdynia, 14 listopada.

W nocy z 13 na 14 b. m. na całym południowym Bałtyku od Szczecina do Królewca szalał huragan o wyjątkowej sile dochodzący chwilami do 12 stopni co równa się szybkości 180 km. na godzinę i ciśnieniu około 100 kg. na jeden metr kwadratowy. Huragan wyrządził poważne szkody na wybrzeżu bałtyckiem a w szczególności na wybrzeżu polskiem i wolnego miasta Gdańska. W porcie gdańskim pod naporem huraganu urwał się hamulec jednego z dźwigów, który wywrócił się na bok. Została zerwana antena radjostacji na Oksiwji.

W mieście Gdyni wicher zerwał dachy trzech budynków i wywrócił około 100 słupów. Prawie wszystkie linje telegraficzne i telefoniczne międzymiastowe są nieczynne. Na Kamiennej Górze wywrócony został wiatrak wodociągowy. Huragan wyrwał również wiele drzew z korzeniami. W porcie gdańskim uszkodzone zostały przewody elekryczne, skutkiem czego zgasło światło. Pozatem zerwał się dach blaszany jednego z hangarów.

W mieście wiatr wyrządził również poważne szkody. Na półwyspie Helu i w lasach nadbrzeżnych huragan wyrządził ogromne spustoszenia.

„Do X" wystartował do Ameryki.

Spóźniony pasażer wsiadł w drodze.

Londyn, 14 listopada.
(Telegram własny)

W dniu dzisiejszym statek „Do X" po załatwieniu formalności portowych i otrzymaniu odpowiednich dokumentów na prawo przejazdu z portu opuścił Anglje.

O godzinie 11.45 nastąpił start samolotu. Na statku prócz załogi znajduje się jeszcze 11 pasażerów. Jeden z pasażerów nie zdołał przybyć na czas i samolot po pięciominutowym czekaniu ruszył z miejsca. W ostatniej chwili przybył spóźniony 12 pasażer kapitan Byrd, który na motorówce dogonił samolot i zdołał do niego wsiąść, poczem „Do X" wzniósł się w powietrze i znikł za horyzontem, udając się do Bordeaux.

Pomnik Marszałka Piłsudskiego

na Wileńszczyźnie.

Wilno, 14 listopada.

Kulminacyjnym punktem uroczystości 10-lecia odparcia najazdu bolszewickiego urządzonych na całej prowincji wileńskiej było odsłonięcie pomników Marszałka Piłsudskiego w Wilejce, oraz w Prozorokach, wzniesionych staraniem miejscowego społeczeństwa.

Uroczyste odsłonięcie pomników skupiło tłumy okolicznych włościan i ziemiaństwa do których przemówienia wygłosili: ks. proboszcz Zakrzewicz, starosta w Mołodecznie, p. de Tramenceurt, płk. Wiatr i prof. Rydzewski.

EUROPA JUŻ NIE PAMIĘTA

Paryż w listopadzie.

Armistice, święto zawieszenia broni, corocznie uroczyście w Paryżu obchodzone, bezbarwnie i blado przeszło tym razem. Wprawdzie wszystkie oficjalne ceremonje — parada pod Arc de Triomphe, nabożeństwa po świątyniach wszystkich wyznań i tradycyjna iluminacja wieczorna — odbyły się ściśle wedle programu, ale nietylko ci, którzy te uroczystości znali z lat poprzednich, lecz i ci, którzy je w Paryżu po raz pierwszy widzieli, odnieśli wrażenie zgoła **nieuroczystego nastroju ludności paryskiej.** Poza kilku punktami oficjalnych obchodów, w których udział przyjęli reprezentanci władz i delegacje stowarzyszeń wojskowych i inwalidzkich, miał cały Paryż w jednej, uroczystej minucie milczenia oddać **cześć ofiarom wojny.** O godzinie jedenastej miały dzwony kościołów obwieścić tę uroczystą chwilę; ruch uliczny miał się zatrzymać; przechodnie mieli obnażyć głowy. Gorący apel władz miejskich wzywał obywateli Paryża, by karnie zastosowali się do tych, kilkuletnią tradycją już uświęconych, zwyczajów. W wielkomiejskim rozgwarze na reprezentacyjnym placu de la Concorde **nikt jednak nie usłyszał dzwonów kościelnych.**

Policjant, stojący u wylotu rue Royale spojrzał na zegar i na swej urzędowej gwizdawce **dał sygnał postoju.** Ale szoferzy, sądząc że to zwyczajny znak, jakim sto razy co godzinę obwieszczają stójkowi zmianę kierunku jazdy na skrzyżowaniach, **zwiększywszy szybkość, popędzili dalej.** Jednego z nich udało się zatrzymać i policjant, poirytowany wielce ogólnym brakiem posłuchu, rozpoczął z przychwyconym kierowcą **gorącą dyskusję.** Dokoła nich zebrała się w jednej chwili garść gapiów, przysłuchując się z upodobaniem zażartej i pełnej temperamentu kłótni. Z pobliskiego hotelu, do którego zajeżdżają zwykle dyplomaci, wyległa na plac **grupa anglików,** chcąc się przyjrzeć owej zapowiedzianej, ceremonjalnej minucie. Jakiś młody elegancik, sprzedawca pornograficznych fotografji, podszedł do nich, prezentując swój towar. Anglicy, nie wiedząc zrazu o co idzie, popatrzyli nań zdziwieni, potem zaczęli z zainteresowaniem oglądać zdjęcia. Kwiaciarka sprzedająca fjołki, wykrzykiwała: La boite un franc! Dwaj bałkańczycy, robiący otwartą konkurencję związkom inwalidzkim, uwijali się wśród publiczności, zwłaszcza cudzoziemskiej, sprzedając, oczywiście na własny rachunek, odświętne kokardy tricolorowe.

Dużo dłużej niż jedną minutę kłócił się policjant z szoferem. Potem auta, które się w międzyczasie — bynajmniej nie dla uczczenia chwili, lecz wskutek natłoku — musiały zatrzymać, **ruszyły dalej.** Jakiś chłopaczek, z czapką w ręce, zdziwionemi, rozczarowanemi oczyma wodził dokoła, nie wiedząc, **czy zapowiedziane milczenie już przeszło, czy się jeszcze nie zaczęło.**

Wydawało się, że właśnie w tym roku, kiedy się okazało, jak niepewnie przed dwunastu laty zawiesiła Europa broń — niby miecz Damoklesa nad własną głową — stanie się ten pamiętny dzień **spontaniczną manifestacją pokojową.** Ale widocznie nie starczyło na nią czasu w dzisiejszym, tylekroć opiewanym, wieku szybkości. Jest to bodaj najbardziej charakterystycznem zjawiskiem tego wieku szybkości — **jak szybko przechodzi pamięć przebytych cierpień.** I choć napewno każdy w Paryżu docenia grozę minionej wojny, chyba nie każdy docenić umie pozytywną wartość pokoju.(Może zresztą ta nazwa jest niewłaściwa. Może lepiej byłoby nazywać ten okres lat od ukończenia działań wojennych poprostu **bezterminowem zawieszeniem broni...?)**

Wiek szybkości nie pozwoli **ani zatrzymać się na minutę autom,** śpieszącym w różne strony miasta, **ani skupić się na minutę** przechodniom, zajętym swemi drobnemi sprawami. Wiek szybkości! Wiek szybkości, w którym dwanaście lat po wojnie publikuje jeszcze „Temps" stałą rubrykę „Układy pokojowe"? Wiek szybkości, w którym dyplomaci od lat debatują nad rozbrojeniem, prowadząc **konferencje, podobne do dysput średniowiecznej scholastyki?** Zapewne — można dziś z Moskwy czy z Berlina szybciej dojechać do Genewy niż sto lat temu. Ale skoro rozkład pociągów jest tak doskonały, nikt zbytniej wagi do trudów podróży nie przykłada. Można się dziesięć razy w roku zjeżdżać — można więc spokojnie dziesięć razy wszystko odraczać.

Wiek szybkości? — czy może tylko wiek bezcelowego, pustego pośpiechu...?

J. M.

Kosztem rozbioru Polski

nie mogą mocarstwa europejskie okupić ani dnia pokoju — mówi minister Zaleski w swym odczycie w Warszawie.

Tylko silny rząd zapewnić nam może odpowiednią pozycję międzynarodową.

W dniu wczorajszym wygłosił minister spraw zagranicznych, p. August Zaleski przemówienie na temat: „Polityka zagraniczna a sytuacja wewnętrzna".

W przemówieniu swem min. Zaleski m. inn. stwierdził, że

przed wojną światową sprawa wojny lub pokoju była tylko kwestją środków. Dziś — mówił minister Zaleski — pokój staje się naczelnym celem polityki zagranicznej, nie tego lub innego narodu, nie tej lub innej grupy społecznej, ale znacznej większości narodów w interesie całej ludzkości. Pokój znajduje się na naczelnem miejscu także i w programie polskiej polityki zagranicznej. Dumni możemy być z tego, że nam, polakom nie potrzeba było dopiero wojny światowej, żeby zrozumieć okrucieństwo i bezcelowość zbrojnych agresyj.

Nasza tradycja narodowa wolną jest od krwawego imperalizmu. Na kartach naszej historji była wielokrotnie unja, ale nie było aneksji.

Ale uznajemy, że pokojowość każdego narodu ma naturalną granicę w obronie koniecznej. Dlatego pokój winien być zagwarantowany tak, aby państwo napadnięte miało zapewnioną obronę wszystkich innych państw przeciw napastnikowi, a rozbrojenie musi być poprzedzone przez zorganizowanie w dostatecznym stopniu bezpieczeństwa narodowego.

W tem przeświadczeniu rząd polski zawsze brał jaknajczynniejszy udział w pracach Ligi Narodów i odpowiedział na inicjatywę francuską w sprawie organizacji europejskiej jaknajgorętszem poparciem.

Utrwalenie pokoju i utrzymanie obecnych granic i uprawnień traktatowych polskich są dwoma głównemi postulatami naszej polityki zagranicznej. Za niemi stoi cały bez wyjątku naród polski.

Z tych dwuch głównych postulatów na pierwszem miejscu — rzekł minister Zaleski — stawiam oczywiście nienaruszalność naszego terytorjum: **nigdy bowiem nie zgodzilibyśmy się na budowanie pokoju świata kosztem nowego rozbioru. Pokój zbudowany na nowej krzywdzie Polski i niesprawiedliwości nie mógłby się ostać. Pierwszy podmuch wichru unicestwiłby go, spychając ludzkość w otchłań nowej zawieruchy wojennej.**

Najważniejszą rzeczą dla ministra spraw zagranicznych jest mieć za sobą dobrze zorganizowany naród pod przewodnictwem **silnego i trwałego rządu.** To wpaja obcym przekonanie o powadze i sile państwa i to wzmacnia pozycję ministra, gdy rządy i przedstawiciele państw obcych wiedzą, że sytuacja wewnętrzna jest mocna i ustalona.

Przy rządzie słabym zawsze występuje skłonność do nawiązywania stosunków bezpośrednio ponad jego głową z poszczególnemi stronnictwami, a to jest rzecz najgorsza, którą znamy niestety zbyt dobrze z okresu przed upadkiem Rzplitej w 18-ym wieku.

Nawet w okresie najgorętszej walki wyborczej — zakończył minister — niechaj nie opuszcza nas poczucie wspólności krwi i wspólności ducha. Niech świat cały wie, **że polacy umieją znaleźć język wspólny, kiedy przed nimi stają wielkie zagadnienia polityki międzynarodowej. Niech z wyborów wyjdzie spoista większość sejmowa, która przez swoją współpracę z rządem, na czele którego stoi Marszałek Piłsudski, największy bojownik za wielkość Polski, doda temu rządowi siły w jego pracy nad dalszem wznoszeniem potęgi Rzeczypospolitej.**

Artylerja bombarduje wsie w Sowietach.

Krwawe starcia pomiędzy komunistami a chłopami.

Ryga, 14 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Jak donoszą dzienniki na podstawie wiadomości nadgranicznych rosyjsko-łotewskich, w okolicy Ostrowa i Opoczki doszło do gwałtownych starć pomiędzy miejscowymi włościanami a komunistami. W rejonie tym kilka większych wsi Jelino i Dubki zostały całkowicie zniszczone przez artylerję i pociągi pancerne. Wiele innych wsi jest spalonych. Wielu włościan rozstrzelano, a setki zostało ujętych. Na terytorjum Łotwy w ciągu kilku dni słychać było nieustającą kanonadę.

Aresztowanie red. „Kurjera Powszechnego" w Lesznie

Ma on na sumieniu 140 przestępstw, za które grozi mu 300 lat więzienia.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Z polecenia władz **aresztowany został w Lesznie i odstawiony do Krakowa wydawca i redaktor „Kurjera Powszechnego" w Lesznie Migdalewicz.**

Aresztowanie zostało dokonane na podstawie rozkazu prokuratorji **która wytoczyła Migdalewiczowi 140 spraw o zbrodnie obrazy władz państwowych, nawoływania do buntu i t. d. Samych spraw o obrazę religji jest 100.**

Będzie on zbadany w zakładzie dla umysłowo chorych. O ile okaże się, że Migdalewicz jest przy zmysłach, wówczas stanie on przed sądem a według procedury austrjackiej czeka go około 300 lat więzienia.

Delegacja polska na konferencję gospodarczą

w sprawie rozejmu celnego.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Jutro udaje się do Genewy delegacja polska na międzynarodową konferencję gospodarczą, która rozpoczyna się w dniu 17 b. m., a za temat obrad ma sprawy dotyczące rozejmu celnego.

W szczególności będą omówione w Genewie zagadnienia umowy o zniesieniu zakazów przywozu i wywozu, osiedlania, obniżenia ceł w Europie drogą umów pomiędzy W. Brytanją i krajami północnemi z jednej strony, a pozostałemi państwami kontynentalnemi z drugiej.

Marsz. Piłsudski

bada umowę zapałczaną z Kreugerem.

Nasz warszawski korespondent telefonje:

Wczoraj i onegdaj w godzinach popołudniowych Marszałek Piłsudski odbył narady z ministrem skarbu Matuszewskim. Dowiadujemy się, że tematem tych narad była sprawa podpisania 30-miljonowej pożyczki zagranicznej, która ma być udzielona Polsce przez koncern zapałczany szwedzki Ivara Kreugera.

Rokowania o pożyczkę zostały już całkowicie zakończone i podpisanie traktatu zależne jest jedynie od tego, czy Marszałek Piłsudski zatwierdzi jego warunki, t. zn. czy nie uzna, że są one zbyt uciążliwe.

Wysiedlanie polaków z Litwy.

Wilno, 14 listopada.

Donoszą z Oran, że na tamtejszym odcinku granicznym polsko-litewskim wysiedlono przymusowo rodzinę polską, Jana Bohdziewicza z Szawli.

Jednocześnie w rejonie Trok zgłosił się do placówki polskiej wysiedlony przymusowo z Litwy Władysław Masoliński.

Ford buduje wielką fabrykę montażową w Gdyni.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Dowiaduję się, że w najbliższych dniach mają być zakończone pertraktacje prowadzone z bawiącymi w Polsce przedstawicielami Forda o wybudowanie wielkiej fabryki montażowej w Gdyni. Przedstawiciele przystąpili już do poszukania w Gdyni odpowiednich terenów nadających się pod budowę wielkiej fabryki samochodowej. Koncern Forda zobowiązał się zarówno przy budowie fabryki jak i przy fabrykacji samochodów zatrudnić wyłącznie robotników polskich i to zarówno na stanowiskach kierowniczych jak i podrzędnych. Pertraktacje obecne dotyczą jeszcze tylko pewnych ulg podatkowych i celnych jakie koncern Forda chce uzyskać.

Paryż, 14 listopada.

Izba przyjęła porządek dzienny, przedłożony przez lewicę radykalną, a aprobowany przez rząd, 323 głosami przeciw 270, wyrażając temsamem votum zaufania rządowi.

Nadużycia w firmie Scheibler i Grohman

Kierownik spółdzielni fabrycznej skazany na 1 rok więzienia.

W sklepie spożywczym firmy Scheibler i Grohman przy ulicy Księży Młyn nr. 14, prowadzonym dla pracowników tego przedsiębiorstwa, zostały wykryte nadużycia na sumę około 30 tysięcy złotych. Kierownikiem tego sklepu od lat już był Adalf Prietzel. Dyrekcja zakładów przemysłowych obdarzała go zawsze dużem zaufaniem, gdyż Prietzel cieszył się nieskazitelną opinją.

Ostatnio jednak poczęły krążyć wieści, iż kierownik sklepu dokonywa jakichś podejrzanych machinacyj.

Na skutek powyższego, do sklepu zostali wydelegowani dwaj prokurenci firmy Scheibler i Grohman, Ludwik Rabke i Hugo Lehman. Mieli oni dokonać rewizji ksiąg.

Już przy prowizorycznej kontroli **stwierdzili brak 29.956 złotych** i zażądali od Prietzla wyjaśnień. Kierownik spółdzielni przedstawił im jakiś kwit stwierdzający, iż na poczet tej sumy wpłacił do kasy 5.500 złotych i następnie, nie żegnając się z nikim, **ulotnił się z biura i więcej się już nie pokazał.**

Prokurenci firmy zakomunikowali o jego ucieczce dyrekcji firmy. Zwrócono się do policji.

W wyniku zarządzonych poszukiwań **Prietzel po paru dniach został ujęty.**

Jednocześnie została dokonana ścisła rewizja ksiąg, która ustaliła, iż kierownik sklepu już od 1925 roku systematycznie przywłaszczał sobie pieniądze, operując przytem fałszywemi dowodami kasowemi, dzięki czemu przez dłuższy czas mógł uprawiać swój proceder.

Prietzel pobierał 700 złotych miesięcznej pensji i prowadził bardzo skromny tryb życia, to też nikt nie mógł zrozumieć,

na jakie cele zużywał zdefraudowane pieniądze.

Defraudant, osadzony w więzieniu, w dniu wczorajszym stanął przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę powyższą rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Wileckiego i Mauera.

Oskarżał prokurator Deczyński.

Prietzel na sprawie przyznał się do winy. Twierdził on, iż całe pieniądze użył

na leczenie syna, chorego na gruźlicę i na wspieranie chorego, zniedołężniałego swego brata. Dla osobistych celów nie wydał ani grosza.

Wobec przyznania się oskarżonego do winy, świadków nie badano.

Sąd, po wysłuchaniu mów prokuratora i obrony, wyniósł wyrok, **mocą którego Prietzel został skazany na rok więzienia, zasądzając jednocześnie od niego na rzecz firmy Scheibler i Grohman 27,321 zł. wraz z procentami.**

Nowości na półkach księgarskich.

W ostatnim czasie w Paryżu wydano szereg pierwszorzędnych dzieł.

W Paryżu, na placu „Komedii francuskiej" znajduje się kolosalna ksiegarnia. Niema człowieka, który nie stanąłby choć na chwilę przed jej witrynami. Tam bowiem dowiedzieć się można o wszystkich nowościach literackich, jakie pojawiły się w ciągu miesiąca. Niema takiego dzieła, które nie ukazałoby się w oknie wystawowem tej księgarni — jest ona jakgdyby katalogiem informacyjnym dla wszystkich.

Jakie są obecnie nowości wydawnicze? Odpowiedź na to pytanie daje właśnie okno wystawowe na placu „Komedji". W pierwszym rzędzie nowe dzieło Jerzego Duhamela **„Obrazy przyszłego życia"**. Książka ta wyszła narazie w języku francuskim, ale już przygotowuje się jej tłumaczenia na wszystkie niemal języki europejskie — jest to bowiem rewelacja literacka.

Obok Duhamela figuruje Paul Morand **„Championi świata"** i Geo London „Dwa miesiące w Ameryce". Obie książki poruszają jednakowy temat, ale z innego punktu widzenia. Piszą o Ameryce, lecz Morand ilustruje życie wyżyn, a London — nizin społeczeństwa amerykańskiego. I wreszcie wspaniałą ilustracja życia amerykańskiego jest **„Babbit"** nowego laureata Nobla Sinclaira, w pełnem wydaniu — nowość literacka, która w Paryżu robi kolosalną furore.

Nowa powieść Francisa Carco **„Ulica"** cieszy się w Paryżu wielkiem powodzeniem. Nikt bowiem tak jak Carco nie potrafi opisać nędzy ulicznej, życia prostytutek, sutenerów i dzieci ulicy. Inny utalentowany autor Andrzej Marlo, wydał obecnie również wspaniałe dzieło **„Królewska droga"**. Jest to bodaj pierwsze dzieło europejskie, w którem egzotyzm Wschodu został podkreślony z taką siłą, jak w żadnem z dotychczasowych utworów, opisujących życie Chin, Indochin i Sjamu.

Kolosalne zainteresowanie wywołała również nowa powieść Claude Farrera p. t. „Wódz", mająca za temat **rewolucję portugalską.** Mimo jednak portugalskich nazw, wyczuwa się z książki, że chodzi nie o Portugalję, lecz **właśnie o** Francję i niektóre sprzymierzone **z nią** państwa.

Z nowości wydawniczych **wymienić** należy jeszcze kilka rosyjskich **utworów** młodych pisarzy rosyjskich **Fedina**, Zoszczenki i innych, które, przetłomaczone na język francuski, zdobyły zainteresowanie całej czytającej publiczności.

Giełda zbożowa.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty **były średnie przy tendencji utrzymanej. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa: żyto 18.75—19, pszenica 26—27, owies jednolity 20.50—22.50, jęczmień na kaszę 19—20, browarny stand. 24—25, mąka pszenna luks. 60—70, 4/0 50—60, mąka żytnia 35—36, otręby pszenne 15—16, otręby psz. średnie 13—14, żytnie 10½—11, kuchy lniane 28—29, rzepakowe 20—21.**

— Łaciński patrjarcha w Jerozolimie nadał konsulowi Zbyszewskiemu komandorję Orderu Grobu Świętego.

Kącik dla pań.

Karnawał się zbliża.

Karnawał za pasem, czas więc najwyższy, aby piękna i elegancka pani rozejrzała się dokładnie w swej garderobie i ostatecznie zadecydowała, jak się ubierze na sezon zimowy. Mianowicie, co można przerobić, co zmienić, co sprawić. Wszystkie te rzeczy, napozór drobne i mało ważne z punktu widzenia „panów stworzenia", wymagają wielkiego skupienia myśli i ducha, wiele inwencji artystycznej, wiele gustu, a nadewszystko — „pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy".

Bo, istotnie minęły te dobre skądinąd czasy, kiedy to dama bez obrazy boskiej i ludzkiej wytrzymała sezon w dwuch sukienkach i jeszcze uchodziła za dobrze ubraną.

Obecnie, wedle skromnych obliczeń, ilość garderoby trzeba będzie znacznie i boleśnie powiększyć.

„Co muszę mieć, bez względu na stan finansowy osobisty, ewentualnie męża, czy ojca?"

Oto pytanie, które każda niezdecydowana i strapiona pani musi sobie postawić, wobec pomysłów i kombinacyj mody obecnej.

A więc, jako się rzekło, należy dokładnie przewertować garderobę i stwierdzić, czy przy minimalnej przeróbce i niewielkim nakładzie pieniędzy nie da się z przeszłorocznej sukni zrobić czegoś nadającego się jeszcze do użytku.

Następnie należy sobie uprzytomnić, co stanowi podstawę garderoby na sezon zimowy?

Na to dręczące pytanie możemy dać następującą odpowiedź:

Suknia z deseniowej wełny, tak zwanego tweedu, uszyta sportowo z białym odświeżającym garniturkiem pikowym.

Suknia z czarnej crepe-marocain lub satin bez rękawów, noszona, jako wieczorowa, do niej zaś bolerko lub żakiecik z rękawami, co już stanowi całość wizytową.

Z poprzednich lat znajdzie pani zapewne w garderobie czarną spódniczkę, do której z łatwością dorobi się kazak z crepe-satin w kolorze czarnym lub beige, co z nieodzownym dziś czarnym płaszczem, przybranym karakułami lub skunksami stworzy elegancki i niedrogi komplet.

Oczywiście, iż są to luźne propozycie, od których istnieje cały szereg odchyleń, w zależności od gustu, fantazji i środków materjalnych, niemniej jednak sądzę, iż niejedna pani chętnie skorzysta z powyższych wskazówek, choćby dlatego, że mają one na celu praktyczność i wygodę.

H

KRONIKA

LISTOPAD
15
SOBOTA

Dziś Leopolda
Jutro Edmunda

Wschód słońca	6.36
Zachód słońca	15.48
Wschód księżyca	18.44
Zachód księżyca	12.12
Długość dnia	08.42
Ubyło dnia	8.10

Lekarze domowi.

Łódź zostanie podzielona na obwody.

Jak wiadomo instytucja lekarzy domowych w kasie chorych w Łodzi została wprowadzona tylko na próbę w jednej lecznicy, I-ej, próba dała doskonałe rezultaty, a nadto na konferencji w Warszawie, w ministerstwie pracy, w której udział wzięli z ramienia Łodzi komisarz Łopuszański, dr. Bogusławski i dr. Marczewski, postanowiono zrealizować reorganizację lecznictwa w całej rozciągłości.

W związku z tem, jak się dowiadujemy, w kasie chorych opracowuje się obecnie plan podziału Łodzi na dzielnice. — Plan ten zostanie podany w najbliższym czasie do wiadomości wszystkich ubezpieczonych. W każdej dzielnicy urzędować będzie lekarz domowy, do którego zgłaszać się będą wszyscy bez wyjątku ubezpieczeni, nim skierowani zostaną do specjalistycznego leczenia do jednej z poliklinik-lecznic kasowych.

Instytucja lekarzy domowych wprowadzona będzie w Łodzi całkowicie w życie w ciągu kilku tygodni. (o)

Pożar w domu

przy ul. Piotrkowskiej 38.

Wczoraj w godzinach porannych z niewiadomych dotychczas powodów wybuchł pożar na poddaszu domu przy ul. Piotrkowskiej 38.

Ogień rozszerzał się z gwałtowną szybkością i po kilkunastu minutach objął wszystkie komórki i począł się już przenosić na mieszkania, znajdujące się na trzeciem piętrze.

Do akcji ratunkowej wezwano pierwszy i drugi oddziały straży ogniowej, które pracowały na miejscu przeszło godzinę.

Dzięki wystarczającemu zapasowi wody i ofiarnej pracy strażaków, niebezpieczeństwo zostało zażegnane. Żadne z mieszkań nie zostało zniszczone.

Spłonęła tylko część poddasza.

Straty wynoszą kilkanaście tysięcy złotych.

Zwiastuny świąt.

Starania o zezwolenia na sprzedaż choinek.

Aczkolwiek do świąt Bożego Narodzenia jest jeszcze bardzo daleko, już dziś do inspekcji przemysłowej zgłaszają się sprzedawcy choinek z prośbą o wyznaczenie im miejsc sprzedaży. Jak wiadomo, w myśl przepisów przemysłowych, nie wolno, tak jak w latach ubiegłych, zajmować się każdemu sprzedażą choinek, lecz należy uzyskać zgodę inspekcji przemysłowej, która też wyznacza miejsca. Ponieważ ze zrozumiałych powodów każdy sprzedawca pragnąłby otrzymać jaknajlepsze miejsce, przeto już dziś, zaczynają niektórzy starać się o potrzebne pozwolenia. (i)

Kobieta w mundurze oficera

uprawiała szpiegostwo na rzecz ościennego państwa.

Obcą agentkę aresztowano na dworcu w Warszawie.

Katowickie władze śledcze od pewnego czasu śledziły pewnego eleganckiego młodzieńca

podejrzewając go o szpiegostwo

na rzecz jednego z państw ościennych.

Młodzieniec ten zarówno w Katowicach jak i w innych miastach, znajdujących się na terenie województwa śląskiego zbierał informacje

wyłącznie o charakterze ekonomicznym

Starał się on nawiązać kontakt z pracownikami wszystkich większych przedsiębiorstw przemysłowych, zapraszał ich do restauracji i kabaretów na wystawne kolacje i tam, w czasie beztroskiej rozmowy, zadawał im pytania

na temat produkcji, urządzeń technicznych, płac i t. d.

Policja, śledząc każdy jego krok, wreszcie ustaliła, iż

uprawia wywiad ekonomiczny.

Aresztowano go w jednym z katowickich hoteli. W komisarjacie młodzieniec podał się za Stanisława Porębę i oświadczył, że

zgubił wszystkie dokumenty osobiste.

Z lokalu policyjnego odesłano go do sędziego śledczego. Po drodze młodzieniec zdołał zmylić czujność swych konwojentów. A gdy ci przez parę chwil prowadzili ze sobą rozmowę, wpadł do jakiejś bramy i

znikł bez śladu.

Konwojenci zaalarmowali władze. — Za zbiegiem zarządzono pościg.

Nazajutrz jeden z wywiadowców, który był obecny przy przesłuchaniu tajemniczego Poręby, zauważył na katowickim dworcu kolejowym

młodego porucznika jednej z obcych armii

łudząco podobnego do poszukiwanego szpiega.

Wywiadowca telefonicznie zakomunikował władzom o swem spostrzeżeniu i otrzymał polecenie inwigilacji oficera.

Tajemniczy oficer zajął miejsce w przedziale pierwszej klasy pociągu, zdążającego do Warszawy. Wywiadowca usadowił się w tym samym wagonie i nie spuszczał go z oka.

Gdy pociąg stanął w stolicy, agent zwrócił się do dyżurującego na dworcu Głównym policjanta, wydając mu polecenie

aresztowania oficera.

W czasie podróży upewnił się bowiem, iż ma przed sobą Porębę.

Oficer początkowo wyraził wielkie oburzenie i groził interwencją u najwyższych czynników państwowych, lecz gdy go delikatnie poproszono, by udał się do komisarjatu, usłuchał policjantów.

W komisarjacie poddano go przedewszystkiem rewizji osobistej, w czasie której ku najwyższemu zdumieniu policjantów, wyszło na jaw, iż

oficer był wogóle kobietą.

Potrafiła ona tak doskonale się charakteryzować, iż nikomu nawet do głowy nie przyszło, że nie jest mężczyzną.

Przy aresztowanej znaleziono mnóstwo dokumentów, stwierdzających niezbicie

uprawianie szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych.

Ustalono również, iż młoda niewiasta nazywa się Róża Strasseman. Śledztwo w całej tej sprawie zatacza coraz szersze kręgi.

Samobójstwo młodej mężatki.

Spoliczkowana przez męża, napiła się trucizny.

Krysiak, woźny, zatrudniony w nowym gmachu izby skarbowej przy Alejach Kościuszki 83, źle żył ze swą żoną Franciszką, uważając, iż **prowadzi ona nieodpowiedni tryb życia.**

Czy jego zarzuty były oparte na konkretnych podstawach — trudno było ustalić. Faktem jednak było, iż **Franciszka dość często powracała do domu późnym wieczorem i Krysiak urządzał jej wówczas piekielne awantury,** utrzymując, iż spędzała czas w towarzystwie mężczyzn.

Przed dwoma dniami małżonkowie posprzeczali się ze sobą w porze obiadowej. Franciszka uciekła z domu, oświadczając mężowi, iż **już do niego nie powróci.**

Krysiak jej nie zatrzymywał.

W parę godzin później, gdy szedł Alejami Kościuszki, spotkał żonę, przechadzającą się w towarzystwie jakiegoś mężczyzny. Nie panując nad swemi nerwami, zbliżył się do niej i **uderzył ją w twarz.**

Powstało zbiegowisko.

Franciszka wybuchnęła płaczem i rzuciła się do ucieczki, pozostawiając męża i swego znajomego.

W kilka godzin później znaleziono ją w bramie domu przy ulicy Piotrkowskiej, zdradzającą słabe oznaki życia. Wezwano pogotowie, lekarz stwierdził, iż **Krysiakowa otruła się jakąś trucizną o bardzo silnem działaniu i przewiózł ją w groźnym stanie do szpitala w Radogoszczu.** (g).

Z jednej krańcowości w drugą.

—:o:—

Pociągi są zbyt silnie opalane.

Naraża to podróżnych na przeziębienie.

Od pewnego czasu podróżni skarżą się na nadmierne opalanie wagonów kolejowych. Istotnie pod tym względem panują zupełnie nienormalne stosunki, na co właśnie czynniki miarodajne powinny bezwzględnie zwrócić uwagę.

Istnieje zarządzenie ministerjalne, że od dnia 1 października wagony kolejowe winny być opalane. Istotnie, punktualnie z dniem 1 października, aż do kwietnia, specjalna służba kolejowa czuwa nad tem, by podróżni nie marzli w wagonach i by spędzali podróż w znośnych warunkach. W rozporządzeniu nie zostało jednak określone, w jakim stopniu mają być opalane wagony. Jest to zresztą zupełnie zbyteczne, ponieważ norma opalania powinna zależeć od temperatury i w tym względzie służba kolejowa odpowiednio wykwalifikowana, musi się dobrze orjentować.

Tymczasem kolejarze postępują według własnego widzimisię pod tym względem. Nie chcąc narazić się na ewentualną naganę, że niedostatecznie opalają pociągi, **utrzymują stale w wagonach temperaturę 20—23 stopni.** W tych warunkach podróż kolejami staje się prawdziwą męką. Z pod ławek, gdzie umieszczone są radjatory, bucha takie gorąco, że niepodobna wprost usiedzieć. Powietrze w małych przedziałach szybko się ogrzewa i podróżni zmuszeni są uciekać na korytarz, albo też otwierać okna w przedziałach.

Jak łatwo w tych wypadkach nabawić się zapalenia płuc nie należy chyba dodawać.

Należy wytłumaczyć służbie kolejowej, że takie opalanie wagonów jest zupełnie nie na miejscu i wręcz szkodzi zdrowiu podróżnych. Należy im wytłumaczyć, że **temperatura w wagonach nie powinna w żadnym wypadku przekraczać 13—15 stopni,** wówczas pasażerowie istotnie spędzać będą podróż w znośnych warunkach. (o).

Kronika wyborcza.

—o—

STRYKÓW.

Obywatele miasta Strykowa, zebrani na wielkim wiecu, zorganizowanym przez B.B. W. z Rz., po zapoznaniu się z obecną sytuacją polityczną powzięli następującą rezolucję:

„Mieszkańcy m. Strykowa, zebrani w liczbie 400, w uznaniu owocnej pracy dla Państwa wyrażają hołd Wielkiemu Wodzowi Polski, Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu i postanawiają w dniu 16 listopada oddać swe głosy na listę Nr. 1, jako na tę, która jedynie gwarantować może należyty rozwój Rzeczypospolitej Polskiej.

BRZEZINY.

W dniu 11 listopada Brzeziny święciły uroczyście 10-lecie odparcia hord bolszewickich z pod Warszawy. Obchód rozpoczęto nabożeństwem w kościele parafjalnym, poczem uformowano pochód, który udał się na ul. Reformacką, gdzie nastąpiła uroczystość odsłonięcia pomnika Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. W uroczystości powyższej wzięły udział szerokie masy ludności miejscowej, członkowie rady miejskiej, młodzież szkolna i t. d. Odsłonięcia dokonał starosta powiatowy, Tułecki. Charakterystyczne i nader ciekawe przemówienie wygłosił ks. Gw. z klasztoru O.O. Reformatów, w którem nawoływał całe społeczeństwo polskie do zgody i skupienia się wokół osoby Marszałka Józefa Piłsudskiego, Wielkiego Budowniczego Niepodległej Polski.

Uroczystość zakończono odegraniem hymnu narodowego oraz okrzykami na cześć Marszałka Piłsudskiego. Wieczorem na urządzonej akademji odśpiewano szereg pieśni narodowych oraz wysłano depeszę hołdowniczą imieniem mieszkańców m Brzezin do Belwederu.

Miasto dnia tego było rzęsiście iluminowane.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Święcący w Łodzi ogromne triumfy znakomity artysta Józef Węgrzyn, wystąpi dziś, w sobotę o godzinie 4-ej po poł. w stylowej komedji Asertisa „Casanova", a w niedzielę o godz. 4-ej po południu w głośnej sztuce Sherriffa „Kres wędrówki" — Ceny zniżone.

Dziś, w sobotę wieczorem „Kres wędrówki".

W niedzielę i w poniedziałek wieczorem „Casanova". Będą to ostatnie występy Józefa Węgrzyna.

TEATR KAMERALNY.

Dziś o godzinie 5-ej po poł. po cenach najniższych ostatnie powtórzenie „Świętego płomienia".

Dziś wieczorem oraz jutro o godz. 5-ej po południu i o godz. 9-ej wieczorem lekka typowo bulwarowa komedja Verneuil'a „Fotel 47" z Kossocką, Krzywicką, Krotkem i Szubertem w rolach głównych. — Ceny zniżone.

W próbach pod reżyserją E. Żyteckiego rozgłośna sztuka Verneuil'a „Pan Lambertier".

TEATR POPULARNY.

Dziś, w sobotę wieczorem, jutro, w niedzielę dwa razy i dni następnych pełna komizmu i przezabawnych qui pro quo komedja Carpentera „Papa Kawaler" z Józefem Winawerem

Premjera efektownej i barwnej bajki dla dzieci p. t. „Królewna Śnieżka i 7 karłów", odłożona zostaje na tydzień następny.

Kasa zamawiań Teatru Popularnego czynna codziennie w gmachu teatru od godziny 10 rano do 1 w poł. i od 5 po poł.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA ul. Piotrkowska 295.

Dziś, w sobotę 15 b. m., o godz. 8.15 wiecz. i jutro o godz 4.15 po poł. i o 8.15 wiecz. pełna humoru krotochwila w 3-ch aktach p. t. „Pani Prezesowa". — Bilety do nabycia w kasie teatru.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

Jutro, to jest w niedzielę 16 b. m., o godzinie 12-ej w południe Teatr Popularny w sali Geyera, Piotrkowska 295, powtarza obrazek dla dzieci w 4-ch aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Baba-Jaga".

Bilety do nabycia w kasie teatru

TEATR MINJATUR „KAMELEON". Sienkiewicza Nr. 40.

Nowa doskonała rewja p. t. „Tu znajdziesz męża" w dwuch częściach, 16-tu obrazach, pozostaje na afiszu jeszcze tylko kilka dni. Świetny zespół i repertuar daje widowni dwugodzinną, nad wyraz wesołą rozrywkę. Na specjalne wyróżnienie zasługuje Janka Leonowicz w chłopskich piosenkach, Lopek-Boruński w nowej piosence p. t „Tego nie wolno wziąć do ręki", arcywesołe skecze, inscenizacje, Orliński w „Cypkin Chaja", pozatem cały zespół. — Rewję wyreżyserował B. Orliński, dekoracje malował artysta-malarz W. Nowakowski, orkiestra pod kier. C. Kantora.

Początek przedstawień: o godz. 7.45 i 9.45, w soboty, niedziele i święta trzy przedstawienia: o godz. 5.45, 7.45 i 9.45 wiecz.

PONIEDZIAŁKOWY KONCERT VECSEY'A.

Jak było do przewidzenia, koncert skrzypka światowej sławy Vecsey'a, który odbędzie się w sali Filharmonji w nadchodzący poniedziałek, dnia 17-go b. m., wywołał wielkie zainteresowanie wśród muzykalnych sfer naszego miasta. Znakomity artysta, którego prasa zagraniczna zalicza do pierwszorzędnych skrzypków współczesnych, wykona utwory Tartiniego, Mendelsohna, Bacha, Pugnaniego, Kreislera, Paganiniego oraz szereg innych. — Początek koncertu o godzinie 8.30 wieczorem.

PRIMABALERYNA PALESTYŃSKIEJ OPERY W FILHARMONJI W ŁODZI.

Wkrótce, bo już 20-go b. m., miasto nasze będzie miało możność podziwiania znakomitej wszechświatowej sławy, primabaleryny opery palestyńskiej i Cosmopolitain w New-Yorku, Rinę Nikową, która przejazdem przez Polskę wystąpi gościnnie i wypełni jedyny wieczór poematów tanecznych w Filharmonji

Po odniesionym sukcesie na koncercie w Warszawie, jedyna w swoim repertuarze ukaże się w Łodzi i zaprodukuje dotychczas niewidziane tańce biblijne, jemienickie, arabskie i inne orjentalne. Oryginalne kostjumy, projektowane przez wybitnych malarzy, własna akompanjatorka Inez Jose, piękne dekoracje, ciekawy oryginalny program gwarantują powodzenie.

„PRZEDWIOŚNIE".

Wyświetlany obecnie w „Przedwiośniu" podwójny program: „Noce w pustyniach" oraz „Kochanek jej zmysłów", zaliczyć należy do programów rzadko wyświetlanych w Łodzi. „Noce w pustyniach' — fascynujący dramat z niezwykłemi przygodami na pustyni. — Główne role kreują John Gilbert, Ernest Torrence i Imogena Robertson.

Na tle cudownych krajobrazów francuskiej Riviery rozgrywa się akcja porywającego filmu „Kochanek jej zmysłów" z Jetty Goudal i Marion Davis w rolach głównych.

ZEBRANIE W ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY W ŁODZI.

Zarząd Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Okręgu Łódzkiego, wzywa swoich członków, aby w dniu dzisiejszym o godzinie 6-ej wieczorem przybyli do lokalu przy ul. Kościuszki 53, na zebranie w sprawach związkowych.

O jaknajliczniejsze przybycie prosi

Zarząd.

Nadużycia w magistracie m. Brzezin.

Sekwestrator skazany na karę więzienną.

W magistracie w Brzezinach wykryto nadużycia.

W grudniu 1928 roku miejscowy kupiec, Aron Krause, zameldował w magistracie, iż otrzymał nakaz zapłacenia podatku, który już swego czasu uiścił na ręce pomocnika sekwestratora, Ignacego Golińskiego. Chodziło o 40 złotych.

Kierownik wydziału podatkowego wezwał do siebie Golińskiego. Ten złożył mu bardzo mętne zeznania i następnie pod jakimś pretekstem wyszedł z gabinetu.

Więcej go już w biurze nie widziano.

Władze magistrackie zwróciły się do policji. Okazało się jednak, iż Goliński natychmiast po rozmowie z kierownikiem wydziału podatkowego wyjechał w nieznanym kierunku.

Policja, nie mogąc natrafić na jego ślady, wysłała za nim listy gończe.

Upłynęły dwa lata.

Dopiero przed paru miesiącami wyszło na jaw, iż Goliński przebywa u swego brata w Wołkowysku. Aresztowano go tam i sprowadzono do Łodzi.

W dniu wczorajszym stanął on przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Wyrzynkiewicza.

Oskarżał prokurator Nikitienko.

Goliński na sprawie nie przyznał się do winy. Twierdził on, iż wyjechał z Brzezin tylko z tego powodu, iż był oburzony, że go bezpodstawnie posądzono o przywłaszczenie 40 złotych.

Przebywając w Wołkowysku u brata, nie wiedział, iż jest poszukiwany przez władze i z tego względu nie zgłaszał się na policję.

Zeznania świadków brzmiały przeważnie na jego niekorzyść.

Sąd wyniósł wyrok mocą którego Goliński został skazany na 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg trzech lat

Programy radjowe

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".
SOBOTA, dnia 15-go listopada

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych. Gramoron i płyty z firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.20: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—15.35: Przerwa: 15.35—15.50: Kącik artystyczny L.S.G. (trans. z Warszawy). 15.50—16.10: Odczyt rządowy p. t. „Kredyty zagraniczne Polski" — wygłosi p. J. Nowak (trans. z Warszawy). 16.15—17.15: Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy). 17.15—17.40: „Wawel jako rezydencja Prezydenta" — wygłosi dr. Jerzy Dobrzycki (tr. z Krakowa). 17.45—18.15: Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży — „Mała Abby" wg. Twaina (trans. z Krakowa). 18.15—18.45: Koncert dla młodzieży z Warszawy. 18.45—19.10: Rozmaitości 19.10—19.25: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 19.25—19.35: Płyty gramofonowe z Warszawy. 19.35—19.50: Prasowy Dziennik Radjowy z Warszawy. 19.50—20: Płyty gramofonowe z Warszawy. 20—20.15: Feljeton p. t. „Spory o relikwję" — wygłosi inż. J Grabowski (tr. z Warszawy). 20.15—20.30: „Sztuka Polska w ostatniem dziesięcioleciu" — wygłosi dr. Marja Menzel (trans. z Warszawy). 20.30—22: Koncert muzyki lekkiej z Warszawy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr St. Nawrota, M. Dwoińska (śpiew) i p. Żywolewski (gitara). 22—22.15: Feljeton p. t. „Recepta na romans kryminalny" — wygłosi red Leopold Marschak (tr. z Warszawy). 22.15—22.35: Płyty gramofonowe z Warszawy. 22.35—24.00: Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka taneczna z Warszawy.

KRAKÓW.

11.40 Przegląd prasy kraj. z Warsz. 11.58—12.10 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej program na dzień bież. 12.10—13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Kom. meteorrol. z Warsz. 15.00 Kom. gospodarczy z Warsz. 15.50—16.10 Odczyt rządowy z Warszawy. 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15—17.40 Odczyt p. t. „Wawel jako rezydencja Prezydenta" — wygł. dr. J. Dobrzycki (Tr. na wszystkie stacje P. R.) 17.45—18.15 Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży „Mała Abby" Marka Twain'a, w radjof p. M. Billiżanki. 18.15 Transmisja z Filh. Warsz. odczytu rządawego. 19.00 Rozmaitości, kom., probram na dzień następny. 19.20 Giełda rolnicza i komunikaty z Warszawy. 19.25—19.35 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.35 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. 20.00 Feljeton z Warszawy. 20.15 „Przegląd polityki zagranicznej ub. tygodnia" wygł. dr. J. Reguła, wicesekr. U. J. 20.30 Muzyka lekka z Warsz. 22.00—22.15 Feljeton z Warszawy. 22.15—22.50 Muzyka z płyt gramofonowych. 22.50—23.00 Komunikaty z Warszawy. 23.00—24.00 Transmisja muzyki tanecznej. 24.00 Hejnał z Wieży Marjackiej.

KATOWICE.

11.40 Przegląd prasy kraj. z Warszawy. 11.58—12.10 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, program na dzień bieżący. 12.10—13.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 — 13.25 Kom meteorologiczny z Warszawy. 14.30 Przegląd wydawnictw perjodycznych z Warszawy. 15.00—15.20 Komunikat gospodarczy z Warszawy. 15.20—15.35 Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. oraz kom. T. P. 15.50—16.10 Odczyt rządowy p. t.: „Kredyty zagraniczne Polski" — p. J. Nowaka — transmisja z Warszawy. 16.10—16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 16.45—17.15 Skrzynka pocztowa Rozgł. Katow. dla dzieci. Ciocia Hela omówi listy od słuchaczów najmłodszych. 17.15—17.40 Odczyt z Krakowa. 17.45—18.15 Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży — tr. z Krakowa. 18.15 Transmisja z Filharmonji Warsz., Odczyt b. premjera d-ra K. Świtalskiego. 19.00 — Codz. odcinek powieśc. 19.15 Rozmaitości, program na dzień następny, kam. T. P., przegląd widowisk. 19.25—19.35 Intermezzo muzyczne. 19.35 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. 19.55 — 20.00 Kom. Zw. Młodzieży Polskiej. 20.00 — 20.15 Feljeton z Warszawy. 20.15 Odczyt z Warszawy. 20.30 — 22.00 Muzyka lekka z Warszawy. 22.15 Koncert z płyt gramofonowych. 22.50—23.00 Komunikat meteorologiczny z Warszawy i program na dz. następny. 23.00—24.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA"
NIEDZIELA, dnia 16 listopada 1930 roku.

10.15—11.45 Transmisja nabożeństwa z Katedry poznańskiej. 11.58—12.10 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 12.10—14.00 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz. Wykon.: Ork. Filh. pod dyr. Br. Wolfstala i Aleksander Michałowski (bas). W programie utwory Ryszarda Wagnera. 14.30 — 14.50 „Nawozy sztuczne — produkcja i konsumpcja" — odczyt z Warszawy. 15.40—16.00 Program dla dzieci — tr. z Kraokwa 16.00—16.20 Skrzynka pocztowa łódzka — korespondencję bieżącą omówi red. Jan Piotrowski. 16.20—16.40 Muzyka z płyt gramofonowych z W-wy. 16.40—16.55 „Rola Ziemi Czerwińskiej w polskim dorobku kulturalnym" — wygł. dr. St. Łempicki, prof. Uniw. Lwowskiego (tr. ze Lwowa. 16.55—17.50 Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 17.15—17.30 Wiadomości przyjemne i pożyteczne (tr. z Warszawy) 17.40—19.00 Koncert Reprezent. Ork. P. P. m. st. Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego. W programie muzyka francuska (tr. z W-wy) 19.00 — 19.25 Rozmaitości. 19.25—19.40 Feljeton p. t. „Kult zła" — wygł. p. M. Szpyrkówna (tr. z Warszawy) 19.40—20.00 Komunikat sportowy łódzki. Odczytanie programu na dzień następny. 20.00—20.30 Słuchowisko z Warszawy. „Sygnał z Marsza" wg. M. Brauna w radjofonizacji M. Weronicza. 20.30—21.10 Koncert popularny w wyk. Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, p. Polińskiej - Lewickiej (śpiew) i prof L. Ursteina (akomp.) (tr. z Warszawy). 21.10—21.25 Kwadrans literacki. „Ślub po amerykańsku" — fragment powieści J. Makarczyka p. t. „Amerykańska karuzela" tr. z Warszawy. 21.25—22.00 Dalszy ciąg koncertu. 22.00—22.15 Feljeton p. t. „Spotkanie myśli głębokich" wygł. p. C. Jellen. 22.15—22.35 Koncert altewiolonisty M. Szaleckiego (tr. z W-wy). 22.35—24.00 Komunikaty: PAT, meteorologiczny, sportowy oraz muzyka taneczna z Warszawy.

Dyżury aptek.

Dziś dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicza (Stary Rynek 9), S. Steckela (Limanowskiego 37), B. Głuchowskiego (Narutowicza Nr. 4), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

Praca ponad 8 godz.

będzie w wyjątkowych wypadkach dopuszczalna.

Jak się dowiadujemy, inspektorat pracy w Łodzi otrzymał zawiadomienie ministerstwa pracy i opieki społecznej w sprawie traktowania nadliczbowych godzin pracy w poszczególnych przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych.

Inspekcja pracy stoi na stanowisku przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy. O ile jednak przedsiębiorstwo udowodni, że nadetatowa praca urzędnika jest niezbędna, wówczas można indywidualnie udzielić zezwolenia przedsiębiorstwu na zatrudnienie pracowników powyżej 8 godzin, oczywiście przyznając im za to ustawowe wynagrodzenie.

Wyjaśnienie to ma bardzo duże znaczenie dla Łodzi, albowiem w naszem mieście znajduje się duża ilość przedsiębiorstw, które, przez swój charakter nie mogą pracować na dwie zmiany, a muszą dla utrzymania ciągłości pracy zatrudniać swych robotników czy pracowników powyżej 8 godzin. Przedsiębiorstwa te będą mogły obecnie uzyskiwać indywidualne zezwolenia od inspektora pracy. (i).

Kronika radjowa.

--o--

„WAWEL, JAKO REZYDENCJA PREZYDENTA".

Dziś, w sobotę, dnia 15 listopada młody historyk sztuki, znany radiosłuchaczom z bardzo udatnych prelekcyj, podczas „Dnia Krakowa" w radio odbył ze słuchaczami wędrówkę po Krakowie, ilustrowaną nastrojowo pieśniami chóralnemi, (audycja ta w swoim czasie z ogólnem spotkała się uznaniem), wygłosi odczyt p. t. „Wawel, jako rezydencja Prezydenta".

Wspaniałe komnaty wawelskie, które w ostatnich latach pod kierunkiem architekty Szyszko - Bohusza przywrócone zostały nareszcie do dawnej świetności, wypełnione antycznemi meblami, pochodzącemi przeważnie z darów prywatnych, dekorowane obrazami zabytkowemi oraz nowego pędzla, historycznemi arrasami etc., tworzą prawdziwe królewskie, reprezentacyjne apartamenty prezydenta Rzeczypospolitej, gdy zjeżdża w gościnę do Krakowa.

W towarzystwie tak ujmującego przewodnika, jak dr. Jerzy Dobrzycki, zwiedzanie Wawelu dostarczy każdemu barwnych wrażeń — a spełni w miły sposób zadanie historyczno - kulturalnego przygotowania tych licznych słuchaczów w dalekich stronach Polski, którzy jeszcze zabytków i pamiątek Krakowa na własne oczy nie oglądali.

SŁUCHOWISKO DLA DZIECI p. tyt „MAŁA ABBY".

Dziś, w sobotę, dnia 15 listopada transmituje rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja" z Krakowa nadzwyczaj ciekawe słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży p. „Mała Abby" Marka Twaina w radjofonizacji p. Marji Billiżanki.

Słuchowisko wykonane zostanie przez zespół artystów dramatycznych.

SPROSTOWANIE.

Do wczorajszej recenzji muzycznej wkradły się następujące pomyłki zecerskie: w tytule nazwisko koncertanta winno brzmieć: *Michałowicz* (nie Michałowski), w tekście zaś zamiast „niemiłą przykrością" — winno być: *„niemałą przykrością"*.

Pogryziona przez psa

W podwórzu domu przy ulicy Piotrkowskiej 107 została dotkliwie pogryziona przez psa 66-letnia Augusta Goeppert, żona kupca, zamieszkałego przy ul. Kilińskiego 132. Wezwano do niej pogotowie, które udzieliło jej pomocy lekarskiej.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

JUTRO — WYBORY

które zadecydują o przyszłości i ustroju Rzeczypospolitej Polskiej.

Wszyscy mieszkańcy Łodzi muszą spełnić swój obowiązek obywatelski.

W dniu dzisiejszym odbedzie się ostatnie posiedzenie okręgowej komisji wyborczej przed wyborami. Na posiedzeniu tem ustalony będzie sposób obliczania głosów po przywiezieniu urn do okręgowej komisji oraz wyznaczona bedzie lista dyżurów członków komisii obwodowych, w ciągu całego niedzielnego dnia.

165 obwodów.

W dniu wczorajszym ukazało się na mieście obwieszczenie przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej nr. 13 (Łódź — miasto) sędziego Korwin - Korotkiewicza, które ustala podział miasta na obwody. Ogółem miasto zostało podzielone na 165 obwodów do głosowania.

W dniu wczorajszym w lokalu komisyj obwodowych zwieziono 165 urn. Urny obwiązane są sznurkiem na krzyż i opieczętowane w ten sposób. że otwór urny zaklejony jest papierem. na którem umieszczono pieczęć komisji okregowej. Za nienaruszalność urny odpowiedzialny jest osobiście przewodniczacy komisji obwodowej.

Spokój i bezpieczeństwo.

Dziś ukaże się zarządzenie starostwa grodzkiego, dotyczące spokoju i zepewnienia obywatelom swobody podczas głosowania do sejmu. W myśl tego zarządzenia przy wszystkich komisiach obwodowych pełnić będą służbę posterunki policyjne. Przewodniczący komisyj będą mogli dla zebezpieczenia spokoju i porządku w lokalach wyborczych wydawać odpowiednie polecenia posterunkowym. Funkcjonarjusze policji bedą obowiązani wykonywać wszelkie polecenia przewodniczących komisyj, które będą związane z ich urzędowaniem.

Na ulicach pełnić będą specjalnie silne oddziały policyjne służbe bezpieczeństwa, zwłaszcza w dzielnicach robotniczych i na przedmieściach. Pozatem zorganizowane będzie specjalne pogotowie policyjne, które bedzie miało do dyspozycji samochód.

Agitacja w dniu wyborów.

Jak wiadomo, ordynacia wyborcza zabrania uprawiania agitacji w dniu głosowania w obrębie 100 metrów od lokalu komisyj wyborczych. W zwiazku z tem w dniu wczorajszym okregowe komisje otrzymały zlecenie od generalnego komisarza wyborczego sędziego Giżyckiego, aby dokładnie określili mieisca, w których rozdawanie ulotek. numerków i t. p. jest zakazane. Odpowiednio pouczeni zostaną o tem funkcjonariusze policji, którzy będą strzec porządku przed lokalami komisyj wyborczych.

Ostatnie wiece.

Dziś w ostatnim dniu przewyborczym odbędą się w Łodzi ostatnie wiece zorganizowane przez poszczególne komitety i stronnictwa.

W pierwszym rzędzie odbeda się wiece zwołane przez poszczególne komitety wchodzące w skład BBWR. Kilka wieców zwołuje PPS-frak. rew. Na wiece te przybędą b. posłowie z Warszawy. Wreszcie szereg wieców odbedzie się z inicjatywy innych stronnictw.

Prośba o lotne wiece.

Jak się dowiadujemy w dniu dzisiejszym przedstawiciele niektórych organizacji postanowili zwrócić sie do starostwa grodzkiego z prośba o zezwolenie na urządzenie szeregu lotnych wieców przy pomocy samochodów w dniu głosowania.

Wiece te miałyby się odbyć w punktach miasta odległych od lokali komisji wyborczych. Jako motywację swej prośby przedstawiciele stronnictw mają podać, że w niedzielę w dniu głosowania nie będzie można zorganizować żadnego wiecu w zamkniętym lokalu. zaś agitacja wyborcza jest dozwolona do ostatniej chwili oddania głosu przez obywatela.

Pogotowie wyborcze.

Na dzień wyborów do sejmu zorganizowano specjalne pogotowie wyborcze, które z ramienia okręgowej komisji będzie obchodziło wszystkie lokale komisyj obwodowych i sprawdzało. jak odbywa się głosowanie. Pozatem okręgowa komisja zaangażowała dodatkowy personel, który będzie obliczał od godz. 12, na specjalnych maszynach. wyniki głosowania w poszczególnych obwodach.

Głosowanie przez 12 godzin.

Głosowanie do sejmu odbywać się będzie w lokalach komisyj wyborczych przez 12 godzin od 9-ej rano do 9-ej wieczorem. Punktualnie o godzinie 9-ej wieczorem bramy lokali będą pozamykane i nikt już nie będzie mógł oddać głosu.

Jednakże te osoby, które znaidowały się w chwili zamykania bramy wewnątrz gmachu, a więc w sieni, na schodach. w korytarzach i t. p. uprawnione bedą jeszcze do złożenia głosów.

Przewożenie kartek głosowania.

Pierwsze urny z kartkami do głosowania mają być zwiezione do gmachu sądu okręgowego po godzinie 9-ei wieczorem. Dotychczasowa jednak praktyka wykazała, że pierwsze urny dowożone są dopiero około godziny 10-ej gdyż po zamknięciu głosowania w obwodowych komsjach musi być dokonane obliczenie głosów i sporządzenie protokułów. Urny dowożone będą dorożkami. które będą konwojowane przez policjantów.

Wybory przez radjo.

Jak się dowiadujemy stacia nadawcza „Polskiego Radja" nadawać będzie przez całą noc z 16 na 17 listopada od godziny 10-ej wieczorem rezultaty głosowania w poszczególnych okregach.

Prohibicja wyborcza.

Z dniem wczorajszym już obowiązuje w Łodzi prohibicja wyborcza. Mianowicie od wczoraj od godziny 4-ei popołudniu do poniedziałku do godziny 8-ej rano nie wolno sprzedawać napojów alkoholowych w restauracjach i sklepach.

Na listę № 1.

Nadzwyczajny zjazd restauratorów województwa łódzkiego w dniu 12 listopada 1930 roku po porozumieniu się z odezwą Centrali Stowarzyszeń i po wysłuchaniu referatów prof. Grafczyńskiego, redaktora S. Garzteckiego, p. Knajzlera i prezesa Prasla uchwala wezwać wszystkich kolegów województwa łódzkiego do solidarnego głosowania przy wyborach do sejmu i senatu na listę nr. 1 BBW z R., na czele której stoi pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski.

★

W dniu 14 b. m. o godzinie 18-ej odbył się wiec przedwyborczy grupy członków związków zawodowych chrześcijańskich pracowników i robotników miejskich przy udziale około 600 osób. Przemawiali: Piechotkówna i przedstawiciel Związku Legjonistów Wymysłowski Michał.

Po przemówieniach przez wszystkich została uchwalona następująca rezolucja:

Zebrani w sali Stow. im. Moniuski, członkowie Ch. i Związków chrześcijańskich apelują do przedstawicieli listy nr. 4 i nr. 19 o wycofanie tych list, ponieważ nie mają one żadnych szans zdobycia mandatów i uchwalają głosować solidarnie za przykładem Lwowa na listę Marszałka Piłsudskiego nr. 1.

Ostrzeżenie.

Przeciwnicy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Łodzi w dniu wczorajszym wypuścili na miasto szereg fałszowanych kartek z liczbą Nr. 1.

Jest to niecny postępek przeciwników politycznych, którzy, nie mogąc przeciwstawić się w żaden sposób żywiołowej akcji społeczeństwa łódzkiego na rzecz B. B. W. z Rz., chwycili się tego środka, chcąc przynajmniej w ten sposób unieważnić szereg głosów, oddanych na listę Nr. 1.

W związku z tym faktem Rada Grodzka B. B. W. z Rz. ostrzega wszystkich głosujących, aby w razie otrzymania kartki wyborczej z cyfrą Nr. 1, na której prócz numerku uwidoczniony będzie stempel, albo jakikolwiek dopisek czy znak drukarski, kartkę tę bezwzględnie zniszczyli.

Rada Grodzka B. B. W. z Rz. przypomina wyborcom, iż głosować należy kartkami koloru białego, na których uwidoczniony będzie jedynie numer listy.

Pracownicy miejscy

głosują na listę Nr. 1.

Nadzwyczajne ogólne zebranie członków związku zawodowego pracowników miejskich w Łodzi, odbyte w dniu 14 listopada r. b. w drugim terminie, postanowiło jednogłośnie poprzeć ideologię Marszałka Piłsudskiego i wezwać wszystkich członków związku do głosowania na listę Nr. 1.

Kupcy głosują na listę Nr. 1.

Odezwa zarządu stowarzyszenia kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73).

Zarząd stowarzyszenia kupców m. Łodzi, stwierdzając, że nasze życie gospodarcze wymaga koniecznej naprawy i, że w obecnej chwili mają rozstrzygać się zasadnicze sprawy, dotyczące przebudowy ustroju państwowego, doszedł po dojrzałej rozwadze do wniosku:

1) że z punktu widzenia poważnego odłamu kupiectwa łódzkiego, które reprezentuje, nie wolno zająć w rozpoczynającej się walce stanowiska neutralnego,

2) że bez stabilizowanych stosunków państwowych nie może być mowy o racjonalnym rozwoju życia gospodarczego,

3) że rozkwit ekonomiczny, jako jedna z podstaw potęgi Państwa, może być osiągnięty jedynie tylko drogą poparcia prywatnej inicjatywy i przez rozwój warsztatów pracy.

Wychodząc z tego założenia, zarząd stowarzyszenia kupców uważa, że tylko silny rząd, zdający sobie sprawę z ogólnego stanu Państwa i oceniający sytuację nie z punktu widzenia partyjnego, lecz opierający się na szerokiem ujęciu zadań państwowych, jest w stanie dać Polsce i jej życiu gospodarczemu racjonalne podwaliny do rozwoju.

Z tych względów zarząd stowarzyszenia poleca członkom swoim przy obecnych wyborach do sejmu i senatu *głosować wyłącznie na listę Nr. 1, na czele której stoi Wódz Narodu, Marszałek Piłsudski*, wierzymy bowiem, że silna władza wykonawcza, odpowiedzialna przed Narodem i Historją, usunąć będzie chciała i mogła te niedomagania, na które niejednakrotnie wskazywały sfery gospodarcze.

Kupcy głosujcie solidarnie na listę Nr. 1.

Zarząd Stow. Kupców m. Łodzi
Piotrkowska Nr. 73.

Uchwała kupców-detalistów.

Postanowili gremjalnie głosować na listę Nr. 1.

Wczoraj odbył się wiec przedwyborczy kupiectwa detalicznego.

Referaty o stanowisku, jakie zająć winno kupiectwo wygłosili kierownik stowarzyszenia kupców detalistów p. dr. D. Szerman, p. prof. Grafczyński i dr. Michał Sztykgold.

Dr. Szerman zobrazował dokładnie przeżywaną obecnie sytuację gospodarczą kraju, zanalizował działalność rządów pomajowych w dziedzinie gospodarczej wskazał zebranym na fakt. iż rządy pomajowe przez utworzenie Izb Handlowo - Przemysłowych i Izb Rzemieślniczych przez powołanie do życia Komisji Ankietowej i Instytutu Badania Konjunktur i Cen przez popieranie eksportu zrównoważenie budżetu i stabilizację waluty, wreszcie przez wydanie szeregu rozporządzeń, dotyczących ulg podatkowych i podjęcia prac w kierunku znowelizowania podatku obrotowego i ryczałtowania dla drobnych płatników. stale i wytrwale od lat czterech dążyły do poprawy naszego życia gospodarczego.

Kryzys obecny jest cześcia kryzysu światowego i tylko dzięki oglednej polityce rządu jest przeżywany łagodniej.

W konkluzji mówca wskazał na konieczność oświadczenia sie za silnym rządem, którym jest tylko rząd Marszałka Piłsudskiego.

Wreszcie dr. Sztykgold wskazał, że myślący państwowo i ekonomicznie kupiec winien bezwarunkowo oddać swój głos na liste Nr. 1.

Po przemówieniach zebrani jednogłośnie przyjęli rezolucję, gremjalnego głosowania w dniu 16 i 23 listopada na listę Nr. 1, na Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.

Łódź, 15 listopada 1930

KURJER HANDLOWY

Łódź, 15 listopada 1930

Stosunek pracodawcy i pracownika w oświetleniu orzeczeń Sądu Najwyższego.

Z ostatniego orzecznictwa naszej najwyższej magistratury z zakresu stosunku pracodawcy i pracownika i opieki socjalnej podajemy poniżej ciekawsze wyroki.

1. Praca w godzinach nadliczbowych a urlop.

W konkretnym wypadku sąd okręgowy uwzględnił przy obliczeniu wynagrodzenia za urlop także pobory pracownika z tytułu godzin nadliczbowych, przepracowanych w ostatnich trzech miesiącach przed urlopem. Na skutek skargi pracodawcy Sąd Najwyższy wyjaśnił, że jeżeli zatrudnienie w godzinach nadliczbowych ma charakter pracy normalnej, to winno ono być uwzględniane przy obliczaniu wynagrodzenia za urlop.

2. Moc obowiązująca umów zbiorowych.

Sądy pracy niejednokrotnie natrafiają na trudności przy rozważaniu mocy obowiązującej umowy zbiorowej. Sąd Najwyższy w izbie małopolskiej, rozpatrując to zagadnienie doszedł do wniosku, że „umowa zbiorowa, będąca tylko wzorem dla umów indywidualnych, obowiązuje strony nie jako ius cogens (t. zn. norma bezwzględnie wiążąca — nasza uwaga) ...ale tylko wówczas, gdy strony przy zawieraniu umowy indywidualnej przyjęły ją w sposób wyraźny lub przynajmniej w sposób dorozumiany za podstawę wzajemnego stosunku prawnego. Nie obowiązuje zaś, gdy ją strony wyraźnie wykluczyły".

3. Wypowiedzenie pracy a lokal służbowy.

Stosownie do ustaw o ochronie lokatorów mieszkania służbowe w domach fabrycznych nie podlegają ochronie lokatorów, o ile wymówienie pracy nastąpiło z powodów uprawniających pracodawcę do zerwania najmu usług bez wypowiedzenia. Stosownie do rozporządzenia o umowie pracy robotników prawo do jednostronnego zerwania umowy gaśnie dla pracodawcy po upływie 7 dni od dnia, kiedy pracodawca dowiedział się o istnieniu przyczyny, która go do takiego jednostronnego zerwania uprawnia. Godząc obydwa przepisy Sąd Najwyższy wypowiedział pogląd, że wraz ze zgaśnięciem prawa do zerwania umowy pracy po upływie owych 7 dni—pracodawca nie może także powoływać się na utratę ochrony lokatorów przez pracownika, zamieszkałego w domu fabrycznym.

4. Spóźnienie dochodzenia wynagrodzenia za nieszczęśliwy wypadek.

W wypadku konkretnym, mającym w praktyce sądów wiele sobie podobnych, pracownik uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, i ani przedsiębiorstwo nie zawiadomiło w myśl ustawy odnośnej władzy o wypadku, ani też pracownik w ciągu roku nie zgłosił się do zakładu ubezpieczeń o należne mu świadczenia. Następnie pracownik wystąpił ze skargą przeciwko pracodawcy, motywując, że skoro wskutek uchybienia pracodawcy utracił prawo do renty od zakładu — może się jej domagać od pracodawcy. Sąd Najwyższy uznał, że wina przedsiębiorstwa nie jest wyłączną; pracownik bowiem—zaniedbawszy zgłosić swą pretensje w zakładzie w ciągu roku — ponosi ją również częściowo. Wobec tego przy wymiarze należnego od firmy odszkodowania należy mieć tę wspólną winę na uwadze.

5. Ubezpieczenie w Funduszu Bezrobocia.

Jak wiadomo, do ubezpieczenia robotników w tej instytucji obowiązane jest, w myśl ustawy, każde przedsiębiorstwo, zatrudniające powyżej 5 pracowników. W wypadku konkretnym firma żądała zwolnienia od tego obowiązku, a to z tej zasady, że wśród zatrudnionych przez się siedmiu pracowników, zatrudniała 4-ch pracowników umysłowych, nie podlegających ubezpieczeniu w Funduszu. Najwyższy Trybunał Adm. stanął na stanowisku odmiennem, uznając, że miarodajne jest tylko, czy dana firma zatrudnia wogóle więcej, niż 5-iu pracowników bez względu na to, czy są oni pracownikami fizycznymi, czy umysłowymi.

O.

Plan finansowy B.G.K. na 4-ty kwartał.

Dnia 13 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Romana Góreckiego posiedzenie Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego. Na posiedzeniu tem załatwiono szereg spraw bieżących, m. in. zatwierdzono plan działalności finansowej B. G. K. na IV kwartał roku bieżącego oraz przyjęto do wiadomości wykonanie tego planu.

Wnotesiku businessmana.

Łódź, 15 listopada

FABRYKI MASZYN WŁÓKIENNICZYCH rozpoczęły produkcję maszyn przed wojną w Polsce wcale niewyrabianych, jak krosien do tkanin jedwabnych, gładkich jednoczółenkowych, wieloczółenkowych, snowarek o wysokiej wydajności, krosien do pluszu i aksamitu, płaskich sankowych, pończoszarek ręcznych oraz okrągłych maszyn pończoszniczych prostej konstrukcji. Mimo to stwierdzić można było ostatnio przywóz maszyn dla przemysłu jedwabnego.

CENTRALNY ZWIĄZEK PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO I SŁODOWNICZEGO opracował projekt organizacji „biura kontroli produkcji i handlu piwem". Celem biura ma być uzdrowienie rynku przez przystosowanie wysokości produkcji do spożycia oraz znormalizowania stosunków handlowych na rynku piwnym. Projekt opracowała i przyjęła grupa browarów, reprezentującą 1proc. ogólnej produkcji krajowej. W najbliższym czasie związki browarniane zwoływać będą zebrania lokalne browarów, celem rozpatrzenia projektu przez browary, stojące poza wspomnianą grupą.

IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDL. w ŁODZI celem usprawnienia i rozwoju operacyj kredytowych pod zastaw towaru oraz wymiany towarowej, proponuje nadanie kolejowemu listowi przewozowem charakteru i mocy prawnej konosamentu. Dokument taki w odpowiednio zmienionej formie tak, aby zapewniał w obrocie autentyczność i bezpieczeństwo, miałby zdolność cesji wzgl. indosu Przewidziano również możliwość wprowadzenia dokumentu mieszanego kolejowo-morskiego.

DROBNE PRZEDSIĘBIORSTWA GASTRONOMICZNE, położone na obszarze b. zaborów pruskiego i austrjackiego, korzystają już od szeregu lat z zezwolenia min. skarbu na wykupywanie świadectw przemysłowych III. zamiast II kategorji. Obecnie warszawska izba przemysłowo-handlowa zwróciła się do min. skarbu z prośbą o rozciągnięcie tej ulgi na 1931 rok na cały obszar Polski

ZADŁUŻENIE ROLNICTWA w Państwowym Banku Rolnym z tytułu kredytów długo i krótkoterminowych i funduszów administracyjnych, wynosiło na początku listopada b. r. 972 miljony złotych. Pożyczki emisyjne w listach zastawnych i obligacjach Banku wzrosły w ciągu ub. miesiąca o 4 i pół milj. zł. do sumy ok. 305 milj., natomiast pożyczki krótkoterminowe gotówkowe obniżyły się o 3 i pół milj. zł. do sumy 660 milj. zł. Zmniejszenie kredytów gotówkowych w Banku Rolnym w sezonie jesiennym jest zjawiskiem normalnem, gdyż na ten okres przypadają terminy płatności

Kto nie płaci.

W WARSZAWIE.

Firmy:

„Sz. Kulik" — przybory kamasznicze, ulica Franciszkańska Nr. 31, oraz

„Lachowski i Rubinstein" — skład podszewek, ul. Gęsia Nr. 12, wniosły podanie o odroczenie wypłat. Termin rozpoznania obydwóch spraw wyznaczono na dzień 1 grudnia b. r.

Firmom:

„Oskar Mejl", wł. Władysław Waśniewski— skład materjałów piśmiennych i zabawek, Nowy Świat Nr. 49, oraz

„Fabryka Papieru i Tektury „Pilica" Sp. Akc. ogłoszono upadłość.

LICYTACJE DOMÓW.

(E) W Berlinie wystawiono na licytację dom krakowskiego kupca Salomona Sernera (Wilhelm-Stolzestr. Nr. 25).

Sprzedano z licytacji dom katowickiego kupca Symchy Laumburga (Emdenerstr. 23).

UPADŁOŚCI FIRM NIEMIECKICH.

Następującym firmom niemieckim ogłoszono upadłość:

Metallwarenfabrik Bad Veynhausen.

Hansa Maschinenfabrik w Hamburgu.

Lyckauer Korbwaren — Akt. Ges w Luckau.

Egzystująca od 70 lat Maschinenfabrik und Eisengiesserei Ritterhaus et Blechen Gmbtl. w Barmen zawiesiła wypłaty.

Firma „Haage et Schmidt" Erfurt zawiesiła wypłaty. Pasywa wynoszą 550.000 mk. Firma proponuje 30 procent.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 13 listopada.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 6.02, luty 6.06, marzec 6.15, kwiecień 6,19, maj 6.26, czerwiec 6.30, lipiec 6,35, sierpień 6.38, wrzesień 6.41, październik 6.45, listopad 5.89, grudzień 5.95. Loco 6.11.

Liverpool, 13 listopada.

Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 8.86, marzec 8.97, maj 9.11, lipiec 9.26, grudzień 8.89. Loco 9.85.

Aleksandrja, 13 listopada.

Bawełna egipska—zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 18.16, marzec 18.55, maj 19.00, lipiec 19.45, listopad 17.85. Ashmouni: luty 12.45, kwiecień 12.84, czerwiec 13.15, październik 13.62, grudzień 12.09.

Nowy York, 13 listopada.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 11.13, listopad 10.77, grudzień 10.90. Loco 11.00. Kontrakty: styczeń 11.10, luty 11.25, marzec 11.41, kwiecień 11.52, maj 11.70, czerwiec 11.79, lipiec 11.79, sierpień 11.85, wrzesień 11.92, październik 12.00, listopad 10.77, grudzień 10.95.

Nowy Orlean, 13 listopada.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 11.15, marzec 11.41, maj 11.68, lipiec 11.86, październik 12.01, grudzień 10.99. Loco 10.72.

Upadłości i nadzory.

Zakłady przemysłu włókienniczego **„Józef Richter"** w Łodzi sp. akc., wobec poniesionych strat wojennych, dłużysu ekonomicznego uzyskały przed sądem okręgowym w Łodzi odroczenie wypłat na przeciąg trzech miesięcy od dnia 6 maja r. b. Przedstawiony przy podaniu firmy bilans na dzień 31 grudnia ub. roku zamknięty był sumą 12.775.898 zł., zaś skorygowany przez biegłego na dzień 15 kwietnia r. b. wyrażał się sumą 10.703.606 zł. W pierwszym okresie odroczenia wypłat stan firmy o tyle się polepszył, iż pasywa zmniejszyły się o sumę około 450.000 zł., kosztem aktywów w tejże mniejwięcej sumie. Sporządzony bilans na dzień 15 lipca r. b. przez nadzorców sądowych zamykał się sumą 10.165.665 zł. W tym czasie sanacja przedsiębiorstwa firmy nie osiągnęła znaczniejszych rezultatów, ponieważ sezon letni spowodował zupełny zastój w ruchu handlowym.

Z powyższych względów sąd potraktował przychylnie podanie firmy co do przedłużenia terminu odroczenia wypłat do dnia 6 lstopada r. b.

Okres drugi nie przyczynił się również do znacznego polepszenia stanu finansowego firmy, albowiem udało się tylko w tym czasie utrzymać firmę w ruchu i zmniejszyć jej stan zadłużenia. Sprzedano w tym czasie towarów na złotych 704.000 — i jak wynika ze sprawozdania nadzorców sądowych — adwokata Alfreda Eckersdorfa, Leonarda Talera i Leopolda Majstra, dotychczasowe ch sprawozdanie nadzoru szło w kierunku utrzymania gospodarki firmy w stanie normalnym, zastosowania możliwie najdalej idących oszczędności oraz utrzymania dotychczasowego stosunku między stanem aktywnym a pasywnym. Długów spłacono złotych 472.138, co razem z poprzednio spłaconemi sumami stanowi sumę złotych 985.000. Fabryka była czynna przez pewien czas około trzech miesięcy po sześć dni w tygodniu i pracowała na więcej, niż połowie warsztatów tkackich. Ostatnio jednak od trzech tygodni, wskutek zastoju, wywołanego świętami żydowskiemi, stan zatrudnienia zredukowano do trzech dni w tygodniu. Firma jednak przewiduje, iż w najbliższych dniach przystąpi ona do pełnego tygodnia pracy i dlatego też obecne wysiłki nadzorców, skierowane są w kierunku możliwie największego uruchomienia fabryki, bądź to na własny rachunek, bądź też zarobkowo.

W dniu wczorajszym rozpoznawane było podanie powyższej firmy co do dalszego przedłużenia odroczenia wypłat. Wobec przychylnej opinji sędziego komisarza i poprawy stanu interesów firmy, sąd udzielił jej odroczenia wypłat na ostatnie trzy miesiące, t. j. do dnia 6 lutego 1931 r.

W tym to czasie firma będzie musiała przeprowadzić całkowitą regulację swych wierzycieli.

***

W swoim czasie donosiliśmy o ogłoszeniu upadłości **Henochowi i Chilowi Jakubowiczom**, prowadzącym przy ul. Południowej nr. 3 handel drobnej sprzedaży skóry. Upadłość tę ogłoszono na żądanie czterech wierzycieli, na żądanie których sąd zastosował względem obydwu upadłych przymus osobisty, wobec zarzutów wierzycieli, jakoby upadli w momencie dopuszczenia własnego akceptu do protestu, zaciągali dalsze zobowiązania na brane towary.

Upadły Chil Jakubowicz założył opozycję od wyroku, domagając się uchylenia upadłości co do niego, ponieważ nigdy nie był i nie jest handlującym, co następnie potwierdzili jego świadkowie i przedstawiony przez niego akt notarjalny, którego wynikało, iż jest on tylko upoważniony przez ojca swego Henocha Jakubowicza do nieograniczonego zastępowania w jego przedsiębiorstwie. Z tego powodu upadłość w stosunku do Chila Jakubowicza została podniesiona, a następnie upadłemu Henochowi Jakubowiczowi, jakkolwiek początkowo nie udzielono glejtu, później wobec, zgody wierzycieli, glejt ten udzielono.

Jak się dowiadujemy ze sprawozdania syndyka tymczasowego — apl. adw. d-ra Michała Sztykgolda, aktywa upadłego wynoszą 33.815 zł., zadłużenie zaś jego 246.155 zł., do masy zgłosiło pretensje 26 wierzycieli na sumę 219.260 złotych. Na zebraniu ostatecznym w dniu 10 października r. b. upadły zaproponował spłatę wierzycieli na 15 proc. w trzech równych ratach, płatnych co sześć miesięcy każda.

Na powyższe propozycje wyraziło zgodę 21 wierzycieli na sumę wierzytelności 200.467 zł., a przeciwko układowi — 2 firmy wierzycielki na 27.601 zł., które następnie zgłosiły piśmienny sprzeciw co do niezatwierdzenia układu. Sąd jednak sprzeciw ten pozostawił bez uwzględnienia i układ zatwierdził, wobec zgody przepisowej większości wierzycieli.

***

W sprawie farbiarni **„Otto Stadtländer"** (Rokicińska 17), która uzyskała odroczenie wypłat w dniu 22 lipca r. b. na trzy miesiące sąd odmówił zarządzenia otwarcia postępowania układowego z wierzycielami. Propozycje układowe przewidywały zmniejszenie sumy długów do wysokości 50 proc. i rozłożenie na cztery raty każda po sześć miesięcy, w których pierwsze dwie po dziesięć procent i drugie dwie po 15 proc., odmowne swe stanowisko motywował sąd tem, iż firma nadzorowana mogła zaproponować swym wierzycielom więcej, niż 50 proc. ich należności i nadto winna zagwarantować spłatę tych wierzytelności hipotecznie na swych nieruchomościach.

Wiadomości gospodarcze

USUNIĘCIE TRUDNOŚCI PRZY EKSPORCIE PRZĘDZY WIGONJOWEJ DO RUMUNJI.

Izba przemysłowo-hadlowa w Łodzi podaje do wiadomości, że podjęte z inicjatywy jej, a za pośrednictwem pana radcy handlowego w Bukareszcie starania w sprawie likwidacji trudności natury celnej przy eksporcie przędzy wigonjowej do Rumunji, uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Izba otrzymała obecnie zawiadomienie, że dla przędzy wigonjowej przyznana została tolerancja wełny w wysokości do 1 proc. oraz że projektowane jest dalsze uzupełnienie taryfikacji w tym sensie, że przędza wigonjowa z zawartością wełny powyżej 1 proc., ale poniżej 3 proc. opłacać będzie dopłatę 15 proc. do stawek przewidzianych dla przędzy bawełnianej.

Należy przypuszczać, że polskie fabryki przędzy wigonjowej z całą energją podejmą na nowo zachwiane przejściowo stosunki handlowe z odbiorcami rumuńskimi i zdołają utrzymać się na tym rynku mimo, że w międzyczasie fabryki włoskie zaofiarowały tkalniom rumuskim znaczne ilości przędzy wigonjowej na nader dogodnych warunkach.

Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI PODATKOWEJ IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDL. W ŁODZI.

Dnia 12-go b. m. odbyło się w Izbie przemysłowo-handlowej 15-te z rzędu posiedzenie komisji podatkowej. Komisja zapoznała się przedewszystkiem z ostatniemi pracami i wystąpieniami Izby w sprawach ogólno-podatkowych, poczem szczegółowo rozpatrzyła całokształt bieżących dezyderatów dotyczących **specjalnie drobnego kupiectwa i przemysłu.** Ponieważ wystąpienia poszczególnych radców na ostatniem posiedzeniu plenarnem Izby mogły wywołać mylne wrażenie, iż Izba interesom odnośnego odłamu handlu i przemysłu nie poświęca należytej uwagi, jak innym działom życia gospodarczego, Komisja, nie wyłączając członków jej, rekrutujących się właśnie z grona drobnego kupiectwa i przemysłu, jednogłośnie stwierdziła, iż podobne zarzuty pozbawione są jakichkolwiek podstaw.

W komisji skrystalizowała się również jednogłośnie opinja, że wszystkie ostatnie sprawy i dezyderaty, dotyczące kwestyj podatkowych radcowie winni przedewszystkiem wytaczać na forum komisji, jeśli zaś rozwiną w tym kierunku odpowiednią inicjatywę, napewno dla uzasadnionych wniosków swoich znajdą należyte zrozumienie i poparcie zarówno w komisji, jak i w łonie Izby wogóle.

Z kolei komisja podniosła potrzebę rychłego wyjaśnienia sprawy poboru podatku przemysłowego w odniesieniu do agentów handlowych, którym wymierzono podatek nie według prowizji, lecz według pełnego obrotu.

Komisja rozpatrzyła również wyniki tegorocznej akcji w dziedzinie wymiaru podatku dochodowego, który według twierdzenia sfer zainteresowanych wypadł w poszczególnych okręgach wymiarowych znacznie wyżej, niż jest to uzasadnione stosunkami faktycznemi. Wreszcie W związku ze zbliżającym się okresem wykupna świadectw przemysłowych komisja uznała, iż wskazana byłaby akcja interwencyjna Izby, celem należytego uregulowania niektórych kwestyj, dotyczących obowiązku wykupna odnośnych świadectw.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty były normalne przy tendencji przeważnie słabej. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.92½. Wypłata telegraficzna na New York — 8.924. Notowano dewizy: Bruksela — 124.43, Kopenhaga — 238.55, Londyn — 43.33, New York — 8.915, Paryż — 35.04, Praga — 26.45, Zurych—172.94, Wiedeń—125.63, Medjolan — 46.71; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212.55. W obrotach prywatnych dolar gotówkowy — 8.93, rubel złoty — 4.76¼, rubel srebrny — 1.87, bilon — 0.87, czerwoniec — 5.80.

AKCJE: Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana przy obrotach zmniejszonych. Jedynie zwyżkowały akcje Starachowickie. Notowano: Bank Polski — 160—159½—159¾, Modrzejów — 8¼, Norblin — 36—35½, Starachowice — 13½.

PAPIERY PROCENTOWE: W grupie papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych panowała tendencja nieco mocniejsza przy obrotach mniejszych. Notowano: 4% poż. inwestycyjna serjowa — 10½, 5% poż. dolarowa — 54¾, 3% poż. budowlana — 50, 5% poż. konwersyjna — 48½, 6% poż. dolarowa — 75½, 7% poż. stabilizacyjna — 83, 8% obligacje budowlane B. G. K. — 93, 8% L. Z. Przemysłu Polskiego — 88¼, 4% L. Ziemskie — 41½, 4½% L. Ziemskie — 52—51¾, 5% L. Z. m. Warszawy — 56, 8% L. Z. m. Warszawy — 72—72¼, 8% m. Częstochowy — 64½, 6% obligacje m. Warszawy z 1926 r. VIII i IX em. — 50½; za inwestycyjną pożyczkę zwykłą chciano płacić 99, za 4½% L. Z. m. Warszawy żądano 52¾.

Wojna o przędzę.

Jak to już donosiliśmy, w izbie przemysłowo-handlowej odbyła się konferencja w sprawie przędzy bawełnianej. W konferencji tej, poza członkami prezydjum izby i komisji polityki gospodarczej, wzięli udział przedstawiciele przetwórców przędzy z krajowego związku, stowarzyszenia fabrykantów, związku dzianego, stowarzyszenia pończoszników.

W wyniku obrad zostało definitywnie ustalone stanowisko odbiorców przędzy.

Domagają się oni mianowicie, aby regulacja cen przędzy odbywała się przy ich udziale, a nie jak dotychczas wyłącznie przez producentów. W tym celu projektowane jest wprowadzenie systemu zbiorowych umów, dokonywanych przez kartel przędzalników i konsorcjum odbiorców. Ceny objęte temi umowami byłyby dla rynku decydujące.

Pozatem przedstawiciele odbiorców udzielili izbie szeregu informacji statystycznych, zażądanych na konferencji w ministerstwie. Dane te dotyczą kształtowania się cen surowca i przędzy w ostatnich latach w kraju i na rynkach światowych.

Dezyderaty odbiorców przedstawione zostaną przez izbę producentom przędzy na specjalnej konferencji. W przyszłym tygodniu zaś odbędzie się ostateczna konferencja z udziałem obydwu stron poczem izba ustali swą odpowiedź dla ministerstwa. (c)

Bilans Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę listopada r. b. wykazuje zapas złota o 17 tys. zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie i wynosi 561 miljon. 999 tys. zł. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 6 miljon. 631 tys. zł. do sumy 305 miljon. 623 tys. zł., również i nie zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 771 tys. zł. do sumy 121 miljon. 309 tys. zł. Portfel wekslowy spadł o 24 miljon. 439 tys. zł. i wynosi 686 miljon. 265 tys. zł., pożyczki zastawowe o 673 tys. zł. do sumy 75 miljon. 481 tys. zł. — Inne aktywa wzrosły o 15 miljon. 944 tys. zł. i wynoszą 156 miljon. 678 tys. zł.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 53 miljony 587 tys. zł. do 259 miljon. 755 tys. zł. — Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 96 miljon. 609 tys. zł. do 1.311 miljon. 831 tys. zł.

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 35,76%, co stanowi 5,76% ponad pokrycie statutowe; pokrycie kruszcowo-walutowe 55.21%, co stanowi 15,21% ponad pokrycie statutowe; wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 42,84%.

Kronika codzienna całej Polski

(Telefonem od naszych korespondentów).

Na tropie morderców w Krakowie.

Tajemnicze towarzystwo przed urzędem śledczym.—Ucieczka samochodem.

Kraków, 14 listopada.

Do lokalu oddziału redakcji „Expressu Ilustrowanego" w Krakowie przy ul. Lubicz 3 zgłosił się inżynier A. J., który w sprawie morderstwa, dokonanego na osobie Ginalskiego, złożył niezwykle ciekawe oświadczenie. Będąc detektywem z zamiłowania, oświadczył on, że jest na tropie sprawców moderstwa. Jak twierdzi inż. A. było ich czterech a mianowicie: niewiasta lat około 20 oraz trzech mężczyzn w wieku od 25 do 30 lat. Kobieta była ubrana w płaszcz bronzowy, zaś wszyscy pozostali w letnie płaszcze t. zw. trenczkoty.

Nasz informator spotkał przypadkowo tych ludzi na drugi dzień po dokonanem morderstwie opodal urzędu śledczego wśród niezwykłych okoliczności. Przechodząc ulica Podzancze, zauważył następującą scenę. Przed urząd śledczy zajechała taksówka, z której wysiadł jakiś młody człowiek i niewiasta.

Niewiasta ta przemocą powstrzymywała go od wejścia do urzędu. W czasie szamotania się informator nasz usłyszał, że ów młody człowiek PRAGNIE ZŁOŻYĆ W URZĘDZIE MELDUNEK O PEWNEM MORDERSTWIE.

Na palcie jak i na rękach owej niewiasty widniały ślady krwi. W tej chwili nadjechało drugie większe auto, z którego wysiadło dwuch mężczyzn w wieku lat około 30 i którzy wciągnęli sprzeczającego się z niewiastą mężczyz ny do auta i odjechali w kierunku Dębnik.

Inżynier A. dowiedziawszy się następnie z „Expressu" o morderstwie na osobie Ginalskiego doszedł do przekonania, że zaobserwowana przez niego scena była dalszym ciągiem tragedji jaka rozegrała się ubiegłej nocy.

Wobec tego rozpoczął on na własną rękę dochodzenie. Inżynier A., który ma już za sobą kilka wspaniałych sukcesów detektywistycznych przyrzekł nam ze swej strony w miarę postępujących badań podzielić się z naszymi czytelnikami szczegółowemi w tej sensacyjnej sprawie.

Kraków

Oddział redakcyjny
ul. Lubicz 3, tel. 121-01.

—o—

TAKSÓWKA NAJECHAŁA NA POLICJANTA.

Onegdajszej nocy na skrzyżowaniu ulic Starowiślnej z Plantami Dietlowskiemi na wracającego z patroli konnej posterunkowego Wojciecha Ciechonia najechała z tyłu taksówka. Uderzony koń runął na ziemię, przyczem roztrzaskał sobie zupełnie pysk o kamienie, tak że zęby zostały na bruku. Policjant Cichonia lat 32, zamieszkały przy ul. Ludwinowskiej 9 runął pod konia, doznając ogólnych potłuczeń cielesnych. W taksówce została uszkodzona chłodnica i motor, tak że wóz stanął po paru metrach. Okazało się wówczas, że szofer taksówki spał i obudził się dopiero, gdy taksówka stanęła. Śpiącym szoferem okazał się Chryc, którego aresztowano. Konia wartości 2.000 zł. zabrał na rzeź właściciel jatki końskiej Hausner. Uszkodzoną taksówkę zabrał właściciel.

KRADZIEŻE.

Marji Leonard (Puławskiego Nr. 15) skradziono kożuch, wartości 150 złotych

Antoniemu Zollowi (Moniuszki Nr. 4) skradziono kożuch, wartości 200 złotych.

Z budki kolejowej na ul. Piwnej znikł kożuch Antoniego Trzosa, zaś Millerowi Izraelowi skradziono ciepłą chustkę, wartości 350 zł.

We wszystkich tych kradzieżach złodziei nie przyłapano. Nie powiodło się tylko 17-letniej Annie Druszkowskiej, którą przyłapano w patronacie więziennym w chwili, gdy przywłaszczała sobie garderobę swej koleżanki.

*

Policja aresztowała 26-letnią Marję Daniewkicz zakradzież zegarka, który zabrała, jak twierdzi, na pamiatkę swemu przygodnemu narzeczonemu p. J. M

31-letni Stanisław Morys sprzeniewierzył 540 złotych na szkodę Henryka Rołnickiego (Miodowa Nr. 33).

Na szkodę Tadeusza Stapińskiego, przedsiębiorcy autobusowego, skradziono ze strychu bieliznę, wartości 500 zł.

Kielce.

NAGŁY ZGON.

Wczoraj podczas akademji ku czci Św. Stanisława Kostki w gimnazjum przy ul. Źródłowej, w przerwie po śpiewie zmarł nagle nauczyciel gimnazjum Św. Stanisława Kostki, Franciszek Bojarski. Śmierć nastąpiła wskutek anewryzmu serca.

STRZELIŁ DO WIERZYCIELA.

Wczoraj w południe piekarz Wójcikiewicz, spotkawszy na ulicy swego wierzyciela Mareńskiego, strzelił do niego z rewolweru i zranił w udo. Powodem zajścia była sprawa nieuregulowania długu, wskutek czego M. udał się dziś z komornikiem do mieszkania Wójcikiewicza dla zajęcia mebli.

Wkrótce potem W. dokonał na M. zamachu rewolwerowego.

Po zamachu W. sam zgłosił się na policję i oddał się w ręce władz.

POSTRZELIŁ NARZECZONA.

W dniu wczorajszym we wsi Grzybów, pow. opatowskiego, Stanisław Grabowski postrzelił Janinę Nowakównę, poczem sam odebrał sobie życie. Przyczyną był zawód miłosny, gdyż Nowakówna odmówiła zaślubienia Grabowskiego.

PODPALENIE STODOŁY.

Onegdaj w Ostrowcu, jakaś nieznana żydówka podpaliła stodołę i dom mieszkalny, będący własnością Jędrzejewskiego i Jana Koziarza. Prowadzona na policję podpalaczka podała, że nazywa się Ryfka Pfeffer, jednak dalszych wyjaśnień odmówiła. Osadzono ją w areszcie, gdzie po upływie 4 godzin zmarła. Lekarz stwierdził zgon wskutek anewryzmu serca.

***

Onegdaj w areszcie na poster. P. P. w Kazimierzu powiesił się na pasku, przymocowanym do kraty okiennej, Zygmunt Ziemba, który osadzony został w areszcie pod zarzutem uprawiania czynów lubieżnych z 5-cio letnią dziewczynką.

Z Pinczowa donoszą: W środę, dnia 12-go listopada odbyło się w Kazimierzy Wielkiej zebranie delegatów okolicznych gmin w liczbie około 150 osób. Przemówienie wygłosił b. senator Ignacy Miciński. Zebrani stwierdzili, że ogół ludności opowiada się za poparciem listy B.B.W.R.

W dniu 13 listopada odbyło się także zebranie w Pińczowie przy udziale około 100 osób.

#

W dniu 12 listopada odbyło się w Mniowie zebranie przedwyborcze B.B.W.R., na którem przemawiali ppułk. Jardżyński, który w przemówieniu swem nakreślił zasady zmiany konstytucji i ordynacji wyborczej. Następnie omówił sprawy gospodarcze, wskazując, że tylko w oparciu o własne i potężne państwo społeczeństwo może oczekiwać naprawy stosunków gospodarczych. Okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego z entuzjazmem powtórzonym przez zebranych wiec zakończono.

*

W Starachowicach w sali fabrycznej odbył się wielki wiec przedwyborczy przy udziale 1500 osób. Przemówienie wygłosił minister poczt i telegrafów, p. Boerner Ignacy. Wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć Marszałka Piłsudskiego i Pana Prezydenta wiec zakończono.

Radom

Oddział administracyjny
ul. Żeromskiego 25, tel. 215.

—o—

Ze Skarżyska donoszą, iż w środę, dnia 12 b. m. odbyło się na terenie wytwórni amunicji zebranie przedwyborcze B.B.W.R. przy udziale około 600 uczestników. Przemówienie wygłosili p.p. Kaźmierczak i Zduński.

*

Na terenie pow. radomskiego w okresie od 9-go do 11-go listopada 1930 roku odbyło się 52 zebrań i wieców B.B.W.R., przyczem ilość obecnych w większości wypadków przekraczała 500 osób. Na wszystkich tych zebraniach po omówieniu sytuacji politycznej przez miejscowych prelegentów zebrani oświadczali się za poparciem listy B.B.W.R.

JARMARK W KOŹMINIE.

W Koźminie odbędzie się następny jarmark ogólny, t. j. na konie i towary kramarskie, w czwartek, dnia 20 listopada 1930 roku. Spęd bydła jest wzbroniony.

W niektórych kalendarzach podano datę przyszłego jarmarku mylnie na 16 listopada.

Częstochowa

Oddział redakcyjny
ul. Strażacka 14.

WIECE PRZEDWYBORCZE.

W ciągu ostatniego tygodnia na terenie miasta Częstochowy w fabryce „Pelcery", w fabryce guzików Grosmana, w fabryce na Aniołach, oraz w kinie „Panorama", na Rakowiu, oraz w całym powiecie, jak w Złotym Potoku, Kamyku, Orędziu, Rudnikach i Kłonikach odbywały się wiece P. P. S., dawniej frakcji rewolucyjne. Na wiecach tych oprócz mówców miejscowych przemawiali posłowie miasta Warszawy Dewucki i były prezydent miasta Lublina poseł Pączek. Na niektórych wiecach uczestniczyło do 1500 osób.

KUPCY ŻYDOWSCY ZA LISTĄ Nr. 1.

W dniu dzisiejszym na ulicy miasta ukazała się odezwa stowarzyszeń żydowskich, a w szczególności odezwa stowarzyszenia żydowskich drobnych kupców która wzywa ludność miasta Częstochowy, aby głosowała na jedynkę. Dziś, w sobotę, o godzinie 11-ej odbędzie się wiec w lokalu stowarzyszenia żydowskich drobnych kupców przy ulicy Stary Rynek 13.

POCZTA W NOWYM LOKALU.

Jak się dowiadujemy, Urząd poczt i telegrafów postanowił przenieść siedzibę swą, znajdującą się w lokalu Banku Polskiego, do własnego gmachu, zbudowanego kosztem 1 i pół milj. złotych.

Na uroczystość poświęcenia gmachu, która odbędzie się w grudniu, zapowiedziany jest przyjazd ministra poczt i telegrafów p. inż. Boernera.

ŚMIERTELNY UPADEK ZE SCHODÓW.

W ubiegły czwartek o godz. 8 wiecz. Iwanczak Antoni, lat 53 przy ulicy Kielma 156 spadł ze schodów, prowadzących do piwnicy. Wskutek silnego uderzenia o kamienne stopnie, doznał ciężkiego obrażenia ciała i podczas przewożenia do szpitala zmarł.

PRZEJECHANY PRZEZ POCIAG.

W dniu 23 października podaliśmy wzmiankę o przejechaniu przez pociąg nieznanego mężczyzny na linji kolejowej między Zielona Góra a Nadleśnem, t. j. na odcinku Częstochowa — Kielce. Obecnie w toku dochodzenia ustaliono, iż zabitym był Piotr Ruszkowski, zamieszkały w Częstochowie przy ulicy Górki 16.

Tomaszów-Mazowiecki.

DNI PRZECIWGRUŹLICZE.

W najbliższych dniach komitet organizacyjny „dni przeciwgruźliczych" na terenie Tomaszowa otrzyma materjał propagandowy.

Dni te wyznaczone zostały na okres od 1-go grudnia r. b. do 10-go stycznia 1931 roku i w tymże czasie odbywać się będą zbiórki publiczne w lokalach oraz różne imprezy, a prócz tego odczyty o zwalczaniu gruźlicy.

GROŹNY POŻAR.

Wczoraj o godz. 12-ej w nocy wybuchł pożar w zagrodzie sukcesorów Nowaków na przedmieściu Brzostówka (ul. Źródlana).

Ogień z zastraszającą szybkością objął wszystkie zabudowania, że w niespełna godzinę spłonął dom mieszkalny i stodoła ze zbożem. Skutkiem tego strasznego żywiołu spłonął też sąsiedni dom, należący do Jana Magiery.

Dzięki energicznej akcii straży ogniowej udało się ogień zlokalizować. Straty wynoszą około 20.000 złotych. Przypuszczalnie pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

CZYJA MASZYNA DO SZYCIA?

Robotnicy zatrudnieni przy nasypaniu ulicy koło cmentarza, znaleźli na metr głęboko w ziemi zakopaną maszynę do szycia w stanie zdatnym do użytku. Przypuszczalnie znaleziona maszyna została komuś skradziona, a złodzieje, nie mając nabywców, zakopali ją dla zatarcia śladów. Jest ona do odebrania w komisarjacie policji.

POŻYTECZNE INWESTYCJE.

Prace nad układaniem chodnika z lewej strony placu Kościuszki zostały już ukończone i mieszkańcy Tomaszowa otrzymali, zamiast dotychczasowego szkaradnego bruku, piękny i wygodny chodnik, nadający jednocześnie miastu wygląd estetyczny.

WŁAMANIE DO MAGAZYNU TOWAROWEGO.

Nocy wczorajszej nieznani dotychczas sprawcy dostali się do wnętrza kolejowego magazynu towarowego, skąd skradli nieobliczoną dotychczas ilość pudełek z powidłami.

Zawiadomiona policja wdrożyła energiczne dochodzenie.

SPORT

Zawodniczki Polonji

walczą dziś w Łodzi.

W dniu jutrzejszym jak wiadomo, odbędzie się w sali Gimn. Niemieckiego turniej gier sportowych z udziałem zawodniczek Polonji warszawskiej. Program zawodów ułożony został w sposób następujący: siatkówka męską H. K. S. — Triumph, siatkówka żeńska: Polonja (Warsz..) — H. K. S., siatkówka męska: systemem trójkowym między Ł. K. S-em i Polonją warszawską, koszykówka żeńska H. K. S. — Polonja i koszykówka męska Triumph — Hasmonea.

Drużyna warszawska wystąpi w następującym składzie: Chmurzyńska, Borowiczówna, Strzelecka, Szmidtówna, Duchówna, Olesińska, Podworska i Olszakówna. Początek turnieju o godz. 17.

Termin audjencji

sportowców u p. Prezydenta.

Jak się dowiadujemy, termin audjencji sportowej u P. Prezydenta wyznaczony początkowo na dzień 30 listopada, przesunięty został na 14 grudnia. Z zawodników łódzkich przyjęty zostanie przez P. Prezydenta obrońca ŁKS-u Galecki, który brał udział w sezonie bieżącym w meczu międzynarodowym Polska — Łotwa.

Na nadchodzącej niedzielę zapowiedziane były, jak wiadomo dalsze spotkania o mistrzostwo Polski w grach sportowych. Jak się obecnie dowiadujemy Polski Zw. Gier Sportowych w związku z dniem wyborów postanowił odwołać wszystkie zapowiedziane na niedzielę zawody.

We wtorek, dnia 18 listopada rb. ukaże się Nr. 30 „Republiki Dzieci“,

bezpłatny dodatek do „Republiki“ dla dzieci i młodzieży.

Na treść tego numeru złożą się **„Do małej poetki“ — Wiktora P.**, „Stulecie kolei żelaznej“, „Stefan Żeromski“— z okazji 5-ej rocznicy zgonu pisarza, dalszy ciąg nowelki „Walusiowe szczęście“, **„Kącik rysunkowy i robótek ręcznych“**, „Nasz kalendarzyk naukowy“, V serja odpowiedzi czytelników na ankietę „Czy należy podpowiadać“, liczne wierszyki, wiadomości ciekawe, przyjemne i pożyteczne — wszystko pięknie i wielobarwnie ilustrowane.

Nadto stały dział korespondencji z małymi czytelnikami, oraz bogaty dział rozrywek umysłowych z nagrodami.

Ogłoszenie.

Nikt nie kupuje, ani nie sprzedaje **żadnej maszyny**, nowej czy starej, małej czy dużej, jeżeli nie poinformuje się przedtem **w Biurze Pośrednictwa Maszyn**

Inż. Juljusz Hamer i S-ka

Łódź, 6-go Sierpnia № 1, tel. 188-58

DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY

CASINO

Dziś i dni następnych! Pierwszy przebojowy program!

WIELKA REWJA FOX'A

Wielki ewenement, który zadziwił cały świat.—Najcudowniejsze pieśni. — Nanowsze i największe przeboje muzyczne

70 znanych gwiazd 70

Wielki chór mieszany i zespół taneczny złożony z

50 doborowych tancerek

Ponadto biorą udział w tej pięknej rewji

JANET GAYNOR, CHARLES FARREL



Początek o godz. 4-ej po południu w soboty i niedziele o godz. 12-ej

Passepartout i bilety ulgowe nieważne do odwołania

OGŁOSZENIE.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości firmy „H. L. Szydłowski“ i Hersza Lejba Szydłowskiego na mocy art. 515 Kodeksu Handlowego wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 22 listopada 1930 r. o godz. 12-ej w południe stawili się w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, sala III, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu, względnie związku wierzycieli i wyboru kandydatów na syndyka ostatecznego.

Łódź, dnia 14 listopada 1930 r.

Syndyk tymczasowy
w/z. ZYGFRYD BRAUN, Adwokat.

ZOSTAŁ OTWORZONY

Komplet R. Rozenówny

dla dzieci od 3—7 lat

(kier. przedszkola przy gimn. Jaszuńskiej - Zeligmanowej). Zapisy trwają. Zajęcia przed i po południu **11. Listopada 32, II p. front.** Tel. 163-67

ZASTĘPCY LOSOWI

10.000 Zł. pożyczki

może uzyskać każdy nasz klijent przy zakupie obligacyj na raty. Praca dla zastępcy ułatwiona i umożliwia osiąganie rekordowych wyników. — Płacimy najwyższe prowizje: **3 pełne raty, t. j. cała pierwsza, druga i czwarta rata, stała pensja i karta kolejowa przy minimum produkcji.** — Zaliczkujemy już przy oddaniu zamówień. — Zgłoszenia pod — „Skrupulatne obliczenie“ Biuro Stattera, Kraków, Rynek 8.

Dr. med.

Niewiażski

specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych ul. **Andrzeja 5** Tel. 159-40 Przyjmuje od 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1 Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.

Łagunowski

Powrócił.

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych **Piotrkowska 70** (róg Traugutta) tel. 181-83 Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Miód

pszczelny, leczniczy prawdziwy pod gwarancją w blaszankach **5 kg. 16 zł. 10 kg. 31 zł. 20 kg. 61 zł.** wysyła za pobraniem poczt. JAN SNIEG, Jastrzębowo, poczta Denysów 1. Opłatę poczt. ponosi Odbiorca

Poszukuje się od grudnia lub stycznia 2 3 pokojowej jasnej, suchej i możliwie z elektrycznością suteryny na ulicy Piotrkowskiej lub w pobliżu Of. sub „Ika“ do admin. Republiki.

Lekarz - dentysta B. NUSBAUMOWA

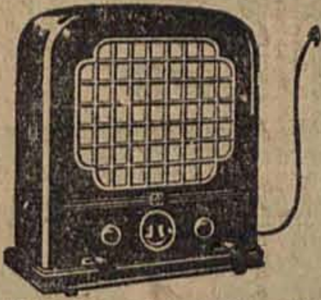
Piotrkowska 51 tel. 121—23 Godziny przyjęć od 4—7 wieczór.



Mazur rozbrzmiewa idealnie w aparacie

12 „Compound“

odbiornik i głośnik w jednym aparacie



Nowoczesne urządzenie radjowe z Telefunkenowskiemi lampami słupkowemi. Cena kompletu zł. 675.—

TELEFUNKEN

NAJSTARSZE DOSWIADCZENIE ■■ NAJNOWSZA KONSTRUKCJA.

Pokazy i sprzedaż

nowości na sezon 1930/31 roku

TELEFUNKEN

w firmie

RADIO AUDION

Łódź, Traugutta 1 (gmach Grand Hotelu) **Tel. 153-71**

Stenotypistka

Angielsko-polsko-niemiecka z 10-cio letnią praktyką biurową

poszukuje posady

Oferty sub. **„EFFICIENCY“.** 786—15

OGŁOSZENIE.

Syndycy tymczasowi masy upadłości Chaima Kopciowskiego na mocy art. 512 K. H. podają do wiadomości wierzycieli upadłości, że decyzją Sądu z dnia 27 czerwca 1930 r. został wyznaczony nowy miesięczny ostateczny termin sprawdzania wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 3 grudnia 1930 o godz. — w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5.

Wierzyciele, którzy do tego terminu nie zgłoszą swych pretensji, ulegną skutkom, przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndycy tymczasowi:
Apl. adw. P. LUBIŃSKI.,
Łódź, ul. Zawadzka 23, tel. 170-58
JÓZEF ŻURKOWSKI,
N.-Cegielniana Nr. 15.

TKALNIA

Kompletnie urządzona, mechaniczna, składająca się z 30 warsztatów ang. szerokich i wąskich wraz z wszystkiemi pomocniczemi maszynami i utensyljami w centrum miasta od zaraz do wydzierżawienia lub do sprzedania. Zgł. pod „L. M.“ do niniejszego pisma.

DRZEWKA

Najrozmaitsze najlepiej sadzić jesienią poleca Zakład Ogrodniczy, Leon Kołaczkowski, senior, Przędzialniana 86. Róże w wielkim wyborze.

Samochód

Chrysler, 70 HP, torpedo, w wyśmienitym stanie DO SPRZEDANIA. Wiadomość w administracji „Republiki“.

LECZNICA

„UNITAS“

PUSTA 19. TEL. 111-78.

ZAKŁAD POŁOŻNICZY

pod kier. D-ra med.

H. BERGSONA

przyjmuje na porody:

klasa I cena zł. 300
klasa II „ „ 175) z zabie-
klasa III „ „ 100) gami.

Do akt Nr. 3828 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 listopada 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy 11-go Listopada Nr. 67, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Kozaneckiego i składających się z 4 koni, oszacowanych na sumę Zł. 1.100.

Łódź, dnia 29 października 1930 r.

Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

ZOSTAŁA OTWARTA

LECZNICA chorób oczu

ze stałemi łóżkami

D-ra Donchina

ul. Piotrkowska 90, tel 221-72.

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących od 9—1 i od 4—7½

Przędzalnia wigonji poszukuje

SPRZEDAWCY,

gruntownie znającego manipulację.

Oferty sub: „Sprzedawca - manipulant A. B. do adm. „Republiki“

Komfortowe mieszkanie

5-pokojowe na 1-ym piętrze z wszelkiemi wygodami (centralne ogrzewanie) w nowowybudowanym domu od 1 stycznia do wynajęcia.

Informacji tel. 107-14 od 2—4 pp.

Biuro agenturowe

POSZUKUJE

samodzielnej polsko -niemieckiej

STENOTYPISTKI

(chrześć.) znającej również i buchalterję.

Oferty z podaniem wynagrodzenia skier. do akw. ogł. S. Fuchs, Piotrkowska 50, sub „M. J.“.

Torebki z filcu

na wzór wiedeńskich polecam

Piotrkowska 199, II w. I p. m. 15, tel. 213-64

Hallo!

Tylko za 10.— zł. dostarczamy gotowy komplet cewek do aparatów 3-lampowych, odbiór całej Europy od 200 do 2000 mtr.

Do tego bezpłatne szemat dla samobudowy aparatu.

POLSKIE RADJO
Krzyżanowski, Andrzeja 4.

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotinowe i t. p.

przyjmuje do reperacji.

ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro

Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu.

SPÓLNICZKI celem prowadzenia wytwórni robót ręcznych poszukuję. Zgłoszenia przyjmuje sklep mat. pism., Zielona 15. 12

Dr. med.
S. Kantor
specjalista chorób wenerycznych. skórnych. włosów i moczopłciowych. Leczenie lampa kwarcowa i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144. RÓG EWANGELICKIEJ.
Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

LEK. DENT.
R. FABRYKANT
b. asystentka Kl. Uniw. w Poznaniu
przyjmuje obecnie w Łodzi
ŻEROMSKIEGO 15 (Al. I-go Maja 22)
od godz 10—1 i 3—7.

Do akt Nr. 1725 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 listopada 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Aleksandryjskiej Nr. 26/28, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Sz. Fajn i S-ka" i składających się z beczek z gumą do apretury kamgarnów, oszacowanych na sumę Zł. 1.200.—.
Łódź, dnia 29 października 1930 r.
Komornik: Z. MAKOWSKI.

Do akt Nr. 276 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Poddębicach, IGNACY HERMANOWSKI, zamieszkały w Poddębicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w folw. Pełczyska gm. Gostków, odbędzie się powtórna sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Władysława Boettichera i składających się z karety, oszacowanej na sumę Zł. 600.—.
Poddębice, dnia 5 listopada 1930 r.
Komornik: I. HERMANOWSKI.

Do akt Nr. 1490 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 listopada 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 61, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szlamy Rottenberga i składających się z 4 warsztatów tkackich, oszacowanych na sumę Zł. 800.—.
Łódź, dnia 12 listopada 1930 r.
Komornik: S. ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. 1737 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 listopada 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 65, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Henryka - Jana i Emmy małż. Brosz i składających się z maszyny do pisania, biurka amerykańskiego i 1.100 sztuk czółenek do warsztatów tkackich, oszacowanych na sumę Zł. 3.900.—.
Łódź, dnia 13 listopada 1930 r.
Komornik: S. ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. 3345 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 listopada 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 78, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do nieobecnej Marji Mikołajew i składających się z rzeczy, bielizny i innych, oszacowanych na sumę Zł. 1089 gr. 55.
Łódź, dnia 12 listopada 1930 r.
Komornik: A. ŁAGODZIŃSKI.

Do akt Nr. 290 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JAN JABCZYK, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 25 listopada 1930 r. o g. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej Nr. 15, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Joska Amzela i składających się z mebli domowych, oszacowanych na sumę Zł. 755.
Łódź, dnia 12 listopada 1930 r.
Komornik: J. JABCZYK.

Dr. med.
H. Lubicz
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 43
telefon 141—32
Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8, w niedzielę i święta od 9—1 Dla Pań oddzielna poczekalnia

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej
S. SZWALBE
Absolwentka wydz. lekarsk. Un. Odeskiego
Zielona № 17
tel. 127-99
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotne i bez śladów szpecących włosów. Przyjmuje 10—2 i 4—8.

Osłabienie
błednicę
leczy
Hemogen
oryginalny
tylko z firmą
Klawe

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermią. Elektroterapia.
Południowa 28 — tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—9 wiecz.
W niedziele od 9—1. pp.
Dla niezamożnych **ceny lecznic.**

Dr. med. St. HEINRICH
chor. **dzieci i wewnętrzne**
ordyn. od 5—7 popoł.
Pomorska 10 tel. 147-67

GABINET
Fizykalnej Terapji
Dr. med. St. Heinricha
Pomorska 10 tel. 147-67
czynny od 10 rano do 5 popoł.
Kwarc. 2 zł.
diatermia zewn. 3 zł.
" " wewn. 4 zł.
kąpiel świetlna 2.50
wypożyczanie kąp. świetl. 1.50

DR. MED.
P. MARKOWICZOWA
Chor. skórne i weneryczne
KOSMETYKA LEKARSKA
przeprowadziła się na ul.
ZAWADZKA 14, tel. 166-35,
przyjmuje od 9—11 i od 2—8 wiecz.

Primeros
PREZERWATYWY

WIELOLETNI AGENT
rutynowany, dobrze wprowadzony w największych fabrykach łódzkich, pracujący z powodzeniem w branży: Farb Anilinowych i przetworów chemicznych. Technicznych artykułów. Były sprzedawca pierwszorzędnej Rafinerji. Mineralne oleje, poszukuje w powyższych branżach posady agenta. Pierwszorzędne referencje. Łaskawe oferty sub: „Agent" do administracji „Republiki".

BIURKO
amerykańskie
w b. dobrym stanie, dębowe Libawskie (żaluzjowe) do sprzedania. Wiadomość w administracji.

INSTYTUT DE BEAUTE
ANNA RYDEL.
(Dyplomee de l'Universitete de Paris)
Cegielniana 19, m. 8, telef. 169-92.
Godziny przyjęć dla pań i panów od 10—8
Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektroliza. Elektroterapja (Arsonwal galvanorodyzacja). Kwarc Solux. Helioterapja. Farbowanie włosów.
Specjalne maski upiększające na bale i wieczorki

GABINET
Fizykalnej Terapji
przy T-wie
LINAS-HACEDEK (nocne pogotowie)
ul. Cegielniana № 53.
Czynny od g. 10-2 i od 4-6 po poł
Kwarcówka 1 zł.
Diatermia 3 zł.
Soluks 2 zł. 50 gr.
Kąpiel elektr. 2 zł. 50 gr.

Dr. med.
Z. RAKOWSKI
Tel. 127-81.
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc. **Konstantynowska 9**
Przyjmuje od 12 - 2 i 5—7. Od 10—11 od 2—3 w Lecznicy **Zgierska 17.**

ZAKOPANE
Pensjonat „ŚWIT"
Heleny Oderbergowej
Zamojskiego 8, tel 437.
Pokoje komfortowe. Ciepła i zimna woda w pokojach. Tarasy słoneczne. Kuchnia wykwintna. Ceny b. przystępne

PORADNIA
wenerologiczna
Lekarzy — specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobiet
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote

Polecany przez powagi lekarskie
„SULFOCOL"
„LAOKOON"
wypróbowany i niezawodny środek w chorobach dróg oddechowych
(kaszel, chrypka i t.d.)
do nabycia w aptekach.
Cena flaszki syropu zł. 2.80.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz w niedziele i święta do 2-ej po poł
Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja. Roentgen. szczepienia. analizy (moczu, kału, krwi, plwociny, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto.
Porada 4 złote
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych **Porada 3 złote**

Dr. Sołowiejczyk.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99 tel. 144-92
przyjm. od 2—6 po poł. i od 8—9 wiecz
W niedziele i święta od 9—1 po poł.

Kupno i sprzedaż

UBIORY męskie, damskie obuwie swetry na wypłatę. Piotrkowska 37, II! wejście, I piętro

RADJOAPARATY i części. detektory komplet od 25 zł „Radjola". Piotrkowska 88 tel 105-34 Najtaniej bo w podwórzu

PLAC oparkaniony, nadający się na skład węgla, drzewa, względnie inne przedsiębiorstwo do wydzierżawienia lub sprzedania. Zgłoszenia lub propozycje Petersburska 26 15

RADJO Pogotowie. wł Nachumow Pomorska 20, tel. 183-40, wszelkie zlecenia do 9 w. oraz w święta Budowa, ładowanie, wypożyczanie, baterje, eliminatory, części.

Dywany perskie
Kupujcie na dogodnych warunkach **bezpośrednio** w firmie
ALI-BEY
(z Konstantynopola)
ul. Zawadzka 10, I p. m. 4
Telefon 155-77
Ceny bezkonkurencyjne.

BIZUTERJA zegarki na raty. „Precjoza". Piotrkowska 123. w podwórzu.

KARTOFLE! Dostarczam tanio wprost do domów znakomite kartofle do jedzenia z dalszych stron. Udziela się kredytu. Wiadomość: Przejazd 33, m. 23, w podwórze, parter na prawo. 16

DO SPRZEDANIA 3-lampowy aparat komplet, Bol. Limanowskiego Nr. 38, m. 5, Jan Wypierski. 7—8 wieczór.

Lokale

SŁONECZNY pokój umeblowany do wynajęcia. Ul. Lipowa 25, m. 12.

MIESZKANIE: 2 pokoje z kuchnią na 4 piętrze do wynajęcia na Pomorskiej 4. Dozorca wskaże. 16

2 LUB 3 pokoje Piotrkowska między 6-go Sierpnia a Andrzeja, front I piętro telefon na biuro do oddania. Zgłoszenia do adm. sub „2338". 15

6-go SIERPNIA 7, m. 14 front pokój elegancko umeblowany, frontowy, słoneczny odnajmę. Obejrzeć od 2—5 po południu. 11

LOKAL frontowy składający się ze sklepu i mieszkania (2 mieszkania z kuchnią) w śródmieściu do oddania. Wiadomość: tel. 180-99. 14

ELEGANCKO umebl. pokój odnajmę solidnej, inteligentnej osobie. I piętro, niekrępujące wejście, wszelkie wygody. Południowa 18, m. 25 między 2—4 lub o 8 wiecz. 13

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem zaraz do wynajęcia. Gdańska 37, m. 8 od 10—4. 16

NAPIÓRKOWSKIEGO frontowe 2 pokoje z kuchnią, kapielowy do wynajęcia. Oferty do „Republiki" pod „Natychmiast". 16

POKÓJ lub 2 elegancko umeblowane z wszelkiemi wygodami oddam, Kilińskiego 30, m. 21. 15

DUŻY pokój z balkonem dla małżeństwa ewent. na biuro do wynajęcia. Telefon do dyspozycji. Wiadomość: tel. 156-02 30

SUTERYNA o 7 oknach, widna, sucha, skleniona z instalacją elektryczną i wodą do wynajęcia. Wiadomość: Zakątna 85. tel. 147-94 godz. 2—3. 16

UMEBLOWANY pokój z niekrępującem wejściem oddam. Skwerowa 13, front III piętro, telefon 184-87. 15

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany słoneczny z balkonem. Andrzeja 46, m. 7. Zgłaszać się 10—1 i 4—7. 15

POKÓJ dla kawalera z używalnością łazienki i telefonu do wynajęcia. Gdańska 35, m. 3, I p. fr. 15

ODNAJMĘ pokój czysty ciepły, wejście niekrępujące. Telefon 189-39 Przejazd 55, m. 9. 15

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem lub bez. Nawrot 2, 3 brama, front 2 piętro m. 31. telefon. 15

POKÓJ do wynajęcia z telefonem, niekrępujące wejście, na biuro, pracownię, ewentualnie mieszkanie. Wiadomość: Piotrkowska 31, m. 6. 15

1 LUB 2 pokoje do oddania, Narutowicza 49/21. 16

2 FRONTOWE umeblowane pokoje do wynajęcia, Nowo - Cegielniana 12, m. 2. 15

CENTRUM. Pokój umeblowany z niekrępującem wejściem, na froncie do oddania. Piotrkowska 62, front, II p. m. 8. 15

Posady

ZDOLNA biuralistka poszukuje za skromnem wynagrodzeniem posady biurowej Włada polskim i niemieckim w słowie i piśmie pisze na maszynie Posiada pierwszorzędne referencje Oferty sub „2111" 30

PANIENKA z lepszego domu poszukuje posady do starszych osób. Oferty do „Republiki" pod „Z. K.". 16

APTEKARSKA uczenica (maturzystka) z praktyką potrzebna. Oferty sub: „Apteka". 16

Rozmaite

PRZYBŁAKAŁ się pies rasy wilczej. Odebrać można, Sienkiewicza 39, Krajewski. 15

ZWIĄZEK Żyd. Inwal. Wdów i Sierot wojen. podaje do wiadomości, że przychód dnia znaczka odbytego 6 b. m. wynosił zł. 391.18. 15

IG. STRYKOWSKI, dla p. leży list w „Republice" Zelman. 15

PRZYJMUJE ubiory dziecinne do szycia po cenach umiarkowanych, E. Grodzicka, Nowo - Cegielniana 22, II piętro m. 9. 16

Nauka i wychowanie

PROFESOR gimn. przyjmie jeszcze lekcje niemieckiego i korespondencji handlowej. Specjalność: matura. Telefon 135-24. 16

PO 1.50. LEKCJA korepetycji w zakresie ośmiu klas udziela studentka Uniwersytetu Warszawskiego. Oferty sub: „Studentka". 17

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki, niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

STENOGRAFJI listownie, szybko, jaknajdokładniej wyuczamy — gwarancja Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Znającym stenografję polecamy miesięcznik „Stenograf" (stenogramy — tłumaczenia).

MISS Mary gives English, French and German lessons, Traugutta Nr. 2 I fr.

W ANGIELSKIM zaawansowanego do wspólnej energicznej nauki bez nauczyciela poszukuję. „Referent", „Republika". 15

MATEMATYK i fizyk z wyższem wykształceniem, poszukuje lekcji. Ceny przystępne. Tel. 135-24 godz. 3—5. 16

LEKCYJ jęz. francuskiego (pojedyńczo lub w kompletach) udzielam metodą linguafoniczną przy pomocy płyt gramofon.), nauka bardzo interesująca i owocna. Wiad.: Spicberg, Pomorska 40 8—10 w. 15

Matrymonialne.

SWATKA, Kilińskiego 130 sklep, prosi o zgłoszenie pań i panów. 15

Zagubione dokum.

NUSBAUMÓWNA Tea, zgubiła matrykułę, uczenica VI kl. gimn. A. Skrzypkowskiej. Łaskawy znalazca zechce zwrócić Piotrkowska 51, III p. front. 15

Do akt Nr. 3284 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 listopada 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Drewnowskiej 43, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Stülta i składających się z kasy ogniotrw. i maszyny do pisania, oszacowanych na sumę Zł. 2.600.
Łódź, dnia 28 października 1930 r.
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49, Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1-22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44, 1 89-00. Tłocznia: 1-80-80.

Prenumerata „II. Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50 zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Konto P. K. O. 68.146.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Ogłoszenia, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika". sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.